

WACŁAW POLEWCZYŃSKI

Urodził się 26 września 1898 r. w Mroczy (pow. wyrzyski)¹ w rodzinie robotniczej jako syn Juliana i Katarzyny (z d. Balik). Miał dziesięcioro rodzeństwa. Ojciec pracował jako robotnik budowlany, matka zajmowała się domem. Zgodnie z zaprowadzonym w zaborze pruskim obowiązkiem szkolnym, edukację rozpoczął w wielu lat sześciu. W okresie od 1904–1912 r. uczył się w publicznej szkole ludowej w Mroczy, kształcącej uczniów na poziomie elementarnym w języku niemieckim². Tu jako ośmioletni chłopiec – uczeń drugiej klasy – po raz pierwszy w swoim życiu brał aktywny udział w walce o prawo do kultywowania polskiej tradycji niepodległościowej. W latach 1906–1907 uczestniczył bowiem w strajku szkolnym, którego celem było przywrócenie nauczania religii rzymsko-katolickiej w języku polskim³. Protest przybrał bardzo odważną formę polegającą na otwartym demonstrowaniu sprzeciwu wobec germanizacji: dzieci odmawiały odpowiedzi w języku niemieckim, wypowiadały pozdrowienia w języku polskim, oddawały, bądź nawet niszczyły niemieckie katechizmy⁴. Strajk, o którym mowa, poprzedziła petycja zamieszkałych w Mroczy Polaków skierowana w tej sprawie w październiku 1906 r. do odpowiadających za edukację władz pruskich⁵. Po jej odrzuceniu, wobec stwierdzenia przez pruską inspekcję szkolną dużej skali zaangażowania w protest mieszkańców Mroczy (i okolic)⁶, władze pruskie zarządziły wobec wielu mroczan kary grzywny, aresztów, zwolnień z pracy, a w przypadku dzieci – przymuszanie ich do

¹ Mrocza od 1772 r. pozostawała pod zaborem pruskim. Występowała wówczas pod niemiecką nazwą *Mrotschen*.

² Wacław Polewczyński należał do drugiego z kolei rocznika uczniów uczęszczających do nowo wybudowanej i oddanej do użytku w 1903 r. tutejszej szkoły (zastąpiła ona budynek przestarzały, funkcjonujący od lat siedemdziesiątych XVIII w.).

³ Nie jest znana dokładna data przystąpienia szkoły w Mroczy do strajku. Był to najprawdopodobniej listopad 1906 r. W tym czasie tego typu protest został zorganizowany w blisko 2/3 szkół pomorskich, które w ogóle do niego przystąpiły. Warto jeszcze uściślić, iż likwidacja nauczania religii w języku polskim została wprowadzona w czerwcu 1906 r. Dotyczyła ona niższych klas szkoły powszechnej – w pozostałych, polski język wykładowy został usunięty jeszcze w latach osiemdziesiątych XIX w. Decyzja władz pruskich z 1906 r. stanowiła ostatni etap germanizacji szkół w zaborze pruskim. Pierwsze zorganizowane protesty Polaków związane z tym faktem miały miejsce już we wrześniu 1906 r. Polegały one wówczas na udziale w masowych wiecach rodzicielskich organizowanych w większych miejscowościach Pomorza i Wielkopolski, w tym m.in. w Pelplinie (30 IX 1906) i Grudziądzu (10 X 1906 r.). Tutaj uchwalono także stosowne rezolucje do władz duchownych i władz rejencji, w których proszono o pomoc w cofnięciu tej decyzji i wyrażono swój sprzeciw wobec zaistniałej sytuacji. Do początku 1907 r. prowadzono masową akcję petycyjną. Tylko na przełomie 1906/7 r. do władz pruskich i hierarchii kościelnej wpłynęły prośby z blisko 700 miejscowości z podpisami ponad 34 tys. osób. Równoległe z tą akcją w szkołach rozwijał się masowy ruch strajkowy, zob. M. Stański, *Początki politycznego ruchu chłopskiego na Pomorzu* [w:] *Pomorze na progu dziejów najnowszych*, red. T. Cieślak, Warszawa 1961, s. 317–318; K. Wajda, *Lata 1905–1907 na Pomorzu Gdańskim* [w:] *ibidem*, s. 397, 399.

⁴ J. Kramer, *Wspomnienie uczestnika strajku szkolnego*, „*Studia do Dziejów Wielkopolski i Pomorza*” 1957, t. 3, z. 1, s. 151–153; A. Bukowski, *Strajk szkolny na Pomorzu Gdańskim w latach 1906–1907*, *ibidem*, s. 97–98; K. Wajda, *Strajk szkolny lat 1906–1907 na wsi polskiej i pomorskiej*, *ibidem*, s. 293, 300; idem, *Lata 1905–1907...*, s. 399; R. Rosiński, *Obrona języka polskiego i polskich obiegów literackich jako dowód funkcjonowania polskiej kultury na Krajnie w okresie zaborów*, s. 20–22 <http://www.kwartalnikobok.pl/publicystyka/rosinski%20praca/zabory%202010.pdf> [dostęp na dzień 02.07.2013 r.].

⁵ Petycję skierowano do Inspektoratu Szkolnego w Wyrzysku podlegającego Wydziałowi Szkolnemu ówczesnej Rejencji Bydgoskiej. Identycznie brzmiące petycje zostały jednocześnie wysłane z innych szkół w obwodzie Mroczy (chodzi o wiejskie szkoły w Białowieży, Drążnie, Drzewianowie, Kossowie, Ostrowie, Rościminie i Wyrzy). Stanowiły one Zob. S. Turowski, *Okres zaboru pruskiego 1772–1920* [w:] *Mrocza. Z dziejów miasta i gminy*, red. B. Rogalski, Bydgoszcz 1993, s. 79–80.

⁶ M. Drozdowski, *Pod pruskim panowaniem (1772–1920)* [w:] *Dzieje Wyrzyska*, red. S. Sierpowski, Poznań 1999, s. 89. Tu informacja o sprawozdaniu inspektora pruskiego z czerwca 1907 r., stwierdzającym „religijny fanatyzm” m.in. w Mroczy.

przebywania na przerwach na zimnie na zewnątrz szkoły, a także karanie chłostą (trzcina po dłoniach)⁷. Dla ukazania skali zjawiska walki o polskość, w której na samym początku XX w. brał udział młody Wacław Polewczyński, warto wspomnieć, iż razem z uczniami szkoły ludowej w Mroczy, pod koniec grudnia 1906 r. strajkowało prawie czterdzieści tys. ich rówieśników z blisko trzystu tego typu szkół na całym Pomorzu⁸. Warto także podkreślić, iż wielu uczniów biorących udział w mrodeckim proteście, w latach 1918/1919, już jako młodzi mężczyźni, aktywnie uczestniczyli w Powstaniu Wielkopolskim na terenie Krajny i Pałuk⁹.

Nie brał w nim jednak udziału W. Polewczyński. Stało się tak z uwagi na otrzymane już w trakcie nauki w gimnazjum nakielskim powołanie do armii pruskiej (17 XI 1916 r.), z którą po krótkim przeszkoleniu trafił na front zachodni. Od stycznia 1917 do lipca 1918 r. W. Polewczyński brał udział w walkach we Francji, w tym m.in. jako dowódca drużyny, a następnie plutonu szturmowego 5 kompanii 159 pułku piechoty. Posiadał on wówczas stopień starszego szeregowca. Udział w I wojnie światowej Polewczyński zakończył 7 lipca 1918 r. dostając się w bitwie pod Soissons do niewoli francuskiej¹⁰. Walki, w których brał udział na krótko przed internowaniem w obozie jenieckim były ostatnim akordem niemieckiej przewagi wojennej, zakończonej ostatecznie klęską w starciu z aliantami w bitwie nad Sommą, kończącą tzw. II bitwę nad Marną¹¹. Jak wspomniano W. Polewczyński został umieszczony w obozie dla jeńców. Był on zlokalizowany w miejscowości Le Puy na południowym-wschodzie Francji. Obóz o którym mowa był przeznaczony specjalnie dla wcielonych do wojska pruskiego Polaków, skąd większość umieszczonych w nim osób trafiała do tworzonej od 1917 r. we Francji armii polskiej gen. Józefa Hallera. Misję podtrzymywania nastrojów patriotycznych wśród umieszczonych w obozie żołnierzy pełnił redagowany przez samych jeńców oraz środowisko Polaków mieszkających we Francji, biuletyn „Jeniec Polak”. Pierwszy numer „Jeńca...” ukazał się 1 października 1917 r. W wydanych ponad

⁷ A. Bukowski, *Strajk szkolny na Pomorzu Gdańskim...*, s. 98–102; S. Turowski, *Okres zaboru pruskiego...*, s. 80; M. Stański, *Początki politycznego ruchu...*, s. 318; K. Wajda, *Lata 1905–1907...*, s. 400; R. Rosiński, *Obrona języka polskiego...*, s. 21–23. W wyniku zastosowania kary chłosty, jak podano Kronice Parafii Mrocza, zmarła Pelagia Palacz. Zob. <http://dawna.mrocza.net/?kronika-parafii-mrocza,68,,7> [dostęp na dzień 02.07.2013]. Za poparcie strajku władze pruskie pozbawiły stanowiska m.in. Romana Stojaczka, ówczesnego kierownika szkoły w Mroczy (Stojaczek odmówił posyłania synów na obowiązkowe lekcje nauczania religii w języku niemieckim).

⁸ K. Wajda, *Strajk szkolny lat 1906–1907...*, s. 299; M. Stański, *Początki politycznego ruchu...*, s. 318; K. Wajda, *Lata 1905–1907...*, s. 397; R. Rosiński, *Obrona języka polskiego...*, s. 20.

⁹ Zob. biogramy powstańców przygotowane i opublikowane przez Jarosława Odrobińskiego na stronie internetowej www.powstanie.szubin.net. (w dziale powstańcze biografie). Przykładem takiej osoby może być np. rówieśnik Wacława Polewczyńskiego, Jan Andryszak (<http://www.powstanie.szubin.net/biografie/s/34#top>), zamordowany przez Niemców w Inowrocławiu w 1941 r.

¹⁰ *Życiorys Wacława Polewczyńskiego złożony do Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości*, Bydgoszcz 11 II 1935 r. [kopia maszynopisu przechowywanego w zbiorach CAW udostępniona autorowi przez J. Odrobińskiego]; *Życiorys Wacława Polewczyńskiego*, bez daty, ale pisany po czerwcu 1938 r. (rękopis przechowywany w zbiorach rodziny W. Polewczyńskiego, kopia udostępniona autorowi przez J. Odrobińskiego).

¹¹ J. Pajewski, *I wojna światowa*, Warszawa 1998, s. 694–704.

pięćdziesięciu zeszytach publikowano teksty dotyczące przedrozbiorowej historii Polski („Szkółka Jeńca”, „Nasze Dzieje”) oraz omawiające aktualną sytuację polityczną w Europie i informujące o rozwoju walk frontowych. W „Jeńcu...” umieszczano także teksty pieśni patriotycznych i hymnów bojowych, poezję poświęconą Polakom – ofiarom I wojny światowej („Tym, którzy odeszli...”), a także artykuły o aktualnej sytuacji Polaków pod wszystkimi zaborami. Bardzo ważną rolę pełniły manifesty służące „wzbudzeniu i krzewieniu jak najgorętszej miłości Ojczyzny i nakreślaniu pewnych linii wytycznych w zapatrywaniach obywatelskich”¹². W czasie pobytu w obozie Wacława Polewczyńskiego, w październiku 1918 r. na łamach 55 numeru „Jeńca Polskiego” ukazał się list otwarty Centralnej Bratniej Pomocy Jeńców Polskich w Le Puy oraz Związku Sokołów – Jeńców Polskich, wyrażający swoje wielkie uznanie dla powołania gen. Józefa Hallera na stanowisko naczelnego wodza wojsk Sił Zbrojnych Polski¹³. Entuzjastą tej kandydatury był również dwudziestoletni wówczas Polewczyński.

2 grudnia 1918 r. jako ochotnik wstąpił do Błękitnej Armii i został skierowany na trzymiesięczne przeszkolenie w obozie artylerii w Le-Mans (Centrum Instrukcyjne Artylerii Polskiej)¹⁴. Po jego zakończeniu (12 marca 1919 r.), został wysłany do Martigny le Bains, gdzie wcielono go do organizowanego tu 2 pułku artylerii polowej armii Hallera¹⁵. Służbę w pułku pełnił w II dywizjonie w 6 baterii dowodzonej przez ppor. Edwarda Błaszczyka, a następnie kpt./mjr. Teodora Chmielowskiego¹⁶. Pod koniec kwietnia, w związku z

¹² „Jeniec Polski” 1 X 1917 r., R. I, nr 1, s. 1. Zob. także: *ibidem*, 22 VIII 1918 r., R. II, nr 47, s. 1–2: „Przetrywamy. Piąty rok wojny zastaje nas nie mniej silnych niż poprzednio. Niedowiarkowie odpadli lub zamilkli. Ci, których chwilowe zwycięstwa wroga oślepiły, odzyskują powoli trzeźwy, spokojny wzrok, ci którzy wierni narodowym przykazaniom przez cały ciąg wojny stawali w obronie całości i niepodległości Ojczyzny, idąc śmiało, by zadać ostatni cios wrogom, by odchylić na zawsze i zupełnie wieko trumny, w której spoczywało żywe ciało Polski. Sił nam nie zabraknie, woli naszej nic nie naruszy! (...) skończymy zwycięstwem, osiągniemy to o czym marzyły pokolenia od pierwszej chwili rozbioru, wywalczymy to co nie było danym wywalczyć ani dziadom, ani ojcom naszym. Tak, wytrwamy i przetrwamy!”. Zob. także podobny manifest: *ibidem*, 1 VIII 1918 r., R. II, nr 44: „Jeszcze nie zginęła!”. Wydawcą biuletynu była Centralna Bratnia Pomoc Jeńców Polaków w Le Puy. Komplet „Jeńca Polskiego” publikowany jest na stronie:

¹³ „Jeniec Polski”, 7 X 1918 r., R. II, nr 55, s. 1–2: „Powołanie Pana Generała na Naczelnego Wodza wszystkich Sił Zbrojnych wywołało wśród nas jeńców niewysłowioną radość i zrodziło w nas mocną wiarę, że z ziemi francuskiej wrócimy pod znakiem Białego Orła na łono naszej Ojczyzny zjednoczonej i niepodległej. Z okazji tego ważnego w dziejach naszego narodu wypadku, pospieszamy złożyć Panu Generałowi hołd, oraz przesyłamy zapewnienia, że przy Nim stoimy i w imię Polski łączymy się z Armią Polską. Niech jej Bóg pod dzielnym kierownictwem Pana Generała dopomoże, by przeprowadziła dzieło ostatecznego Wyzwolenia Ojczyzny godnie i w duchu sławnych tradycji naszych przodków”. Gen. Haller został zaprzysiężony 6 X 1918 r. w Nancy, zob. S. Aksamitek, *Generał Józef Haller. Zarys biografii politycznej*, Katowice 1989, s. 111, 112.

¹⁴ O organizacji artylerii w ramach tworzonej we Francji Armii Polskiej zob. R. Łoś, *Artyleria polska 1914–1939*, Warszawa 1991, s. 21–22.

¹⁵ Pułk ten był tworzony przy 38 pułku artylerii polowej 2 marokańskiej dywizji francuskiej. Jego pierwszym dowódcą został mianowany Francuz – ppłk Kołyszko. Składał się z trzech dywizjonów (również dowodzonych przez Francuzów), w skład każdego z których wchodziły 3 baterie (dowodzone przez polskich oficerów) zob. F. Hejnar, *Zarys historii wojennej 22-go pułku artylerii polowej*, Warszawa 1929, s. 3.

¹⁶ *Życiorys Wacława Polewczyńskiego...*, Bydgoszcz 11 II 1935 r., s. 2. Tu również informacja o posługiwaniu się przez Polewczyńskiego w czasie trwania szkolenia w Le-Mans pseudonimem „Wojciech Połomski”. Powojenne pseudo używanie w konspiracji antykomunistycznej w NZW (NOW) nawiązywało zatem do okresu przygotowań hallerczyka do walki o granice Rzeczypospolitej.

zakończeniem procesu zbrojenia jednostki i po osiągnięciu przez nią pełnego stanu etatowego, młody artylerzysta wraz z całym swoim pułkiem przeniósł się do Suriaville, skąd formowane we Francji wojsko wysłano do Polski. Pierwszy transport 2 pap pojawił się w kraju 1 maja 1919 r.¹⁷ Wacław Polewczyński wracał do Ojczyzny po ponad dwu i pół letniej wojennej tułaczce, podczas której Polska odzyskała upragnioną niepodległość. Teraz obowiązkiem żołnierza i obywatela Rzeczypospolitej było stanie do walki o jej granice. Udział w niej świetnie wyszkolonych i dobrze uzbrojonych oddziałów Hallera miał decydujące znaczenie w wielu polskich zwycięstwach odnoszonych na różnych frontach tej wojny.

W niespełna dwa tygodnie po powrocie do Polski armia gen. Hallera została skierowana na front południowo-wschodni, na którym toczyła walki z Ukraińcami o Galicję Wschodnią¹⁸. Ofensywę rozpoczęto 14 maja 1919 r. Trzy dywizje 2 pap w składzie z dziewięcioma bateriami zostały przydzielone do poszczególnych pułków i batalionów wojska polskiego, wspierając je swoją siłą artyleryjską¹⁹. W tym czasie W. Polewczyński był żołnierzem II dywizji 2 pap. W jego skład wchodziły trzy baterie oznaczone jako 4, 5, i 6 dowodzone przez por. Edwarda Błaszczyka (4), kpt. Jerzego Łunkiewicza (5) i kpt. Teodora Chmielowskiego (6). Polewczyński pełnił wówczas funkcję zwiadowcy w drużynie por. Romana Dąbrowskiego. Oprócz zwiadu był również odpowiedzialny za dostarczanie rozkazów do poszczególnych baterii, dowództw dywizji pułku oraz jego . Taką rolę pełnił już

¹⁷ Przejazd całego 2 pułku artylerii polowej zorganizowano w sumie w dziewięciu transportach. Kolejne dywizjony 2 pap wyładowywano w Zamościu (z 1 na 2 maja – I dywizjon), oraz w Hrubieszowie i Werbkowicach, k. Hrubieszowa (5 maja – II i III dywizjon). Zob. F. Hejnar, *Zarys historii wojennej 22 pułku...*, s. 4. Szerzej w sprawie okoliczności towarzyszących powrotowi całej armii Hallera do Polski i tras transportowych (przez Niemcy), zob. S. Aksamitek, *Generał Józef Haller...*, s. 119–120.

¹⁸ Walki w Galicji Wschodniej trwały od początku listopada 1918 r. i były polską odpowiedzią najpierw na proklamowanie przez Ukraińców (z Eugenem Petruszewiczem na czele) Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej (ZURL) ze stolicą we Lwowie (19 X 1918 r.), a następnie na zajęcie tego terytorium przez oddziały ukraińskie (31 X/1 XI 1918 r.). Wojna polsko-ukraińska rozpoczęła się od powstania wywołanego przez Polaków we Lwowie (brała w nim udział także młodzież „orleńskie”), a następnie do walk ruszyły oddziały polskie pod wodzą płk. Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego. Lwów odbito 21/22 listopada. Podejmowane przez wojsko-polskie próby odepchnięcia Ukraińców spod Lwowa, nie udały się. W lutym 1919 r. wojska ZURL rozpoczęły kontrofensywę, która została jednak przerwana na skutek decyzji państw ententy, dopominających się rozwiązania konfliktu na drodze dyplomatycznej. Fiasko rozmów doprowadziło do wznowienia walk na przełomie marca i kwietnia 1919 r.. Od 14 maja 1919 r. brała w nich także udział sprowadzona z Francji Armia Polska gen. Hallera. Szerzej zob. M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski Odrodzonej 1918–1921*, Warszawa 1992; M. Klimecki *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią 1918–1919*, Warszawa 2000.

¹⁹ W ramach działań zbrojnych prowadzonych przez I dywizjon 2 pap, dowodzona przez kpt. Władysława Wielowieyskiego 1 bateria początkowo operowała wspólnie z III batalionem 6 pułku strzelców zajmując Woronów i Techłów, następnie została przydzielona do pomocy 21 pułku piechoty wspierając jego II batalion w walkach pod Nowosiótkami. Druga bateria dowodzona przez kpt. Filipkowskiego współdziałała z piechotą przy zdobywaniu Dobrosina, oraz stacji kolejowej w Milatynie. Trzecia bateria I dywizjonu 2 pap wspólnie z I batalionem 6 pułku strzelców walczyła w okolicach Budymina, Chłopotyna i Mycowa. Miała ona również swój udział w zajęciu Chodorowa i forsowaniu rzeki Ług (pod Dobrowianami). Z kolei baterie 7, 8 i 9 wchodzące w skład III dywizjonu 2 pap walczyły pod Bełżcem i Toporowem. Zob. F. Hejnar, *Zarys historii wojennej 22 pułku...*, s. 5–6.

do końca walk o granice Rzeczypospolitej na kilku frontach²⁰. Mając na uwadze potwierdzony fakt służby W. Polewczyńskiego w 6 baterii 2 pap (przed przydziałem do drużyny zwiadowców por. R. Dąbrowskiego), na podstawie szczegółowych studiów Franciszka Hejnara, można wskazać na konkretny teatr działań wojennych tej jednostki na froncie ukraińskim w Galicji Wschodniej. Jej dowódcą – jak już wspomniano wyżej – był kpt. Teodor Chmielowski. Działała ona wówczas przy I batalionie 5 pułku strzelców, wspierając m.in. zwycięskie natarcia pod Uhrynem i Sokalem (14 i 15 maja 1919 r.)²¹. W okresie od 24 do 28 maja jednostki strzeleckie i artyleryjskie armii Hallera zostały przesunięte do Lwowa, skąd cały 2 pułk artylerii polowej został przetransportowany kolejną na Górny Śląsk w rejon Zagłębia Dąbrowskiego, gdzie otwierał się Front Południowo-Zachodni²². Decyzję w tej sprawie podjął Sztab Generalny WP, powodowany coraz wyraźniejszym zagrożeniem rysującym się na granicy z Niemcami²³. Dodatkowym powodem wycofania Błękitnej Armii z terenu Galicji Wschodniej (pomimo ciągle jeszcze nie rozstrzygniętej tu sytuacji frontowej)²⁴, była konieczność politycznego rozgrywania na arenie międzynarodowej sprawy łagodzenia stanowiska mocarstw sprzymierzonych, od samego początku zbrojnego konfliktu polsko-ukraińskiego negatywnie ustosunkowanych do kontynuowania tych walk, z uwagi na plan stworzenia z Galicji Wschodniej autonomicznej prowincji²⁵.

W tych okolicznościach Wacław Polewczyński razem z całym swoim pułkiem znalazł się na Górnym Śląsku. Tu jednostki artylerii zostały rozlokowane w Będzinie, Dąbrowie Górniczej, kopalni „Flora” oraz w Trzebini. Ich głównym zadaniem było przede wszystkim przeciwdziałanie aktom niemieckiej dywersji organizowanej na wielu odcinkach linii

²⁰ *Życiorys Wacława Polewczyńskiego...*, Bydgoszcz 11 II 1935 r., s. 2: „Przez cały czas wojny polsko-ukraińskiej, polsko-bolszewickiej byłem na froncie jako zwiadowca pułku rozwołując rozkazy do poszczególnych dywizjonów i baterii na [ich] pozycje [a nawet] dalej, jadąc często po stronie p. pułkownika [Mikołaja] Majewskiego d-cy pułku na zwiady to samo i po stronie p. porucznika [Romana] Dąbrowskiego, którzy to, co do opinii i dzielności mej na froncie mogą dać najlepszą opinię”.

²¹ F. Hejnar, *Zarys historii wojennej 22 pułku...*, s. 6.

²² *Ibidem*.

²³ S. Aksamitek, *Generał Józef Haller...*, s. 128, gdzie m.in. cytat z depechy Sztabu Generalnego wysłanej 24 V 1919 r. do gen. Hallera: „Zamiany niemieckie wymagają użycia całej energii do prędkiego odtransportowania 2[dyw.] strz. Dywizja, a szczególnie artyleria, musi w komplecie odejść. Sztab natychmiast do Częstochowy”.

²⁴ Wycofanie oddziałów Hallera z Frontu Południowo-Wschodniego zbiegło się w czasie z wstrzymaniem polskiej ofensywy w Galicji Wschodniej z dniem 30 V 1919 r. Stało się tak na skutek nacisków przedstawicieli ententy. W tym czasie ZURL zajmowała jeszcze 4 powiaty, ale wyniku rozpoczętej 7 czerwca ofensywy (tzw. czortkowskiej) żołnierze Petruszewicza zdobili zająć spory obszar Galicji Wschodniej. Pod koniec czerwca 1919 r., w obliczu agresji sowieckiej skierowanej na zachód, Rada Najwyższa państw sprzymierzonych uznała ofensywę ukraińską za złamanie rozejmu i otworzyła Polsce możliwość jej przeciwdziałania, wydając także zgodę na tymczasowe opanowanie terenu całej Galicji Wschodniej aż po Zbrucz. Linie tej rzeki polskie wojsko osiągnęło w połowie lipca 1919 r., a władze ZURL zostały zmuszone do ewakuacji na teren Ukraińskiej Republiki Ludowej (URL z siedzibą w Kijowie), rządzonej od lutego 1919 r. przez atamana Semena Petlurę. Początki zaprowadzania administracji cywilnej w Galicji Wschodniej umożliwił rozkaz Józefa Piłsudskiego do żołnierzy kończący formalnie wojnę. Zob. W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski*, t. II: 1914–1939, wyd. 3, Londyn 1985, s. 341–345.

²⁵ Takie stanowisko forsował przede wszystkim bardzo niechętny Polsce premier Wielkiej Brytanii Lloyd George, zob. J. Pajewski, *Budowa Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1926*, Kraków 1995, s. 103–104, 110–113.

granicznej. W tym czasie „pułk pozostaje w ostrem pogotowiu, czyniąc wszelkie przygotowania bojowe na wypadek napadu Niemców. Patroluje więc pogranicze Górnego Śląska oraz wybiera punkty obserwacyjne i stanowiska. Po podpisaniu traktatu przez Niemców ostre pogotowie zostaje zniesione”²⁶.

W okresie służby Polewczyńskiego na Górnym Śląsku (do stycznia 1920 r.), 2 pułk artylerii polowej przeszedł ważną reorganizację wewnętrzną związaną z wcieleniem całej Armii gen. Hallera w struktury Armii Polskiej i oddaniem oddziałów utworzonych poza granicami Polski pod rozkazy Naczelnego Wodza. Likwidacja dotychczasowej odrębności organizacyjnej pociągnęła również za sobą zmianę nazwy jednostki polegającą na nadaniu jej numeracji krajowej. Z dniem 1 września 1919 r. 2 pap został przemianowany na 11 kresowy pułk artylerii polowej. Jednocześnie pułk uzyskał podstawę terytorialną swej działalności w kraju w postaci formacji zapasowej w Stanisławowie²⁷. Wspomniana reorganizacja jednostki polegała natomiast na zwiększeniu liczby wchodzących w jej skład dywizji – do czterech, przy zmniejszeniu jednak liczby wchodzących w ich skład baterii – do dwóch²⁸. Warto również wspomnieć, iż w tym czasie (w sierpniu 1919 r.) pułk Polewczyńskiego został istotnie spolonizowany. Do kraju wrócili bowiem służący w nim oficerowie francuscy (z wyjątkiem wspomnianego już wyżej ppłk. Kołyszko, dowódcy pułku). Artylerzysta z Mroczy był zapewne także świadkiem wręczenia przez gen. Hallera dowództwu pułku podarowanego przez polonię francuską sztandaru²⁹. Ten ważny symbol bojowy jednostki uświęcono 10 lutego 1920 r. poprzez zanurzenie w Bałtyku, w trakcie uroczystego „aktu zaślubin Rzeczypospolitej z morzem” dokonanego przez gen. J. Hallera w Pucku³⁰.

Obecność 11-tego kresowego pułku artylerii polowej na Pomorzu wiązała się z wykonywaniem rozkazu Naczelnego Wodza z 15 stycznia 1920 r. w sprawie pokojowego

²⁶ F. Hejnar, *Zarys historii wojennej 22 pułku...*, s. 6–7. Por. także S. Aksamitek, *Generał Józef Haller...*, s. 130–131, gdzie inne przykłady działalności oddziałów Hallera na Śląsku w okresie przygotowań do wybuchu I powstania śląskiego, w czasie jego trwania oraz po jego stłumieniu, a także w okresie plebiscytowym.

²⁷ F. Hejnar, *Zarys historii wojennej 22 pułku...*, s. 7–8; R. Łoś, *Artyleria polska...*, s. 47. Nieco szerzej okoliczności scalenia Armii Polskiej w 1919 r. opisuje S. Aksamitek, *Generał Józef Haller...*, s. 131–132, cytując również rozkaz gen. Hallera z 9 IX 1919 r. dotyczący przeprowadzonej przez Piłsudskiego wojskowej akcji unifikacyjnej: „Z tą chwilą zatem wszystkie oddziały Armii zorganizowanej poza krajem przeszły pod bezpośrednie rozkazy Naczelnego Wodza Wojsk Polskich. Zjednoczenie to, konieczne dla jednolitości Armii Polskiej, jest dalszym etapem w jej pomyślnym rozwoju”.

²⁸ W listopadzie 1919 r. likwidacji uległy baterie 2, 5 i 7 11-tego kresowego pułku artylerii polowej. Było to związane m.in. ze zwolnieniem do cywila części ochotników i obywateli Ameryki (zob. F. Hejnar, *Zarys historii wojennej 22 pułku...*, s. 7). O wytycznych dotyczących reorganizacji artylerii polskiej w związku z przeprowadzoną przez Piłsudskiego akcją scaleniową Armii Polskiej zob. R. Łoś, *Artyleria polska...*, s. 37, 79 (pułk 9-cio baterijny o trzech dywizjonach).

²⁹ Chodzi o „Koło Pań” z Nancy. „Sztandar był z jedwabiu, oblamowany srebrną frędzlą. Po jednej stronie widniały wyhaftowany Orzeł Biały ze złotą koroną i napis «2-i p.a.p.», po drugiej – obraz Matki Boskiej” F. Hejnar, *Zarys historii wojennej 22 pułku...*, s. 7.

³⁰ Jakkolwiek nie ma w tej sprawie źródłowego potwierdzenia jest niemal pewne, iż świadkiem tego ważnego w dziejach Polski wydarzenia był również Wacław Polewczyński. Szerzej o przebiegu „zaślubin z morzem” zob. S. Aksamitek, *Generał Józef Haller...*, s. 133–134.

przejmowania przyznanych Polsce na mocy traktatu wersalskiego ziem pomorskich od Niemców. Był to najkrótszy i stosunkowo najbezpieczniejszy z punktu widzenia prowadzonych dotychczas działań okres służby pułku. Zadanie przejścia Pomorza realizowane w ramach dowodzonego przez gen. Józefa Hallera Frontu Pomorskiego zostało wykonane sprawnie i bez poważniejszych przeszkód w pierwszych dwóch miesiącach 1920 r.³¹, a jego ukoronowaniem były wspomniane wyżej „zaślubiny z morzem”. Od marca pułk, w którym służył W. Polewczyński został skoszarowany w Grudziądzu, w tutejszym forcie Courbière. Po okresie intensywnego szkolenia, począwszy od 18 kwietnia 1920 r. kolejne dywizje 11 kresowego pułku artylerii polowej były już natomiast kierowane na front wojny polsko-bolszewickiej³².

Udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. był ostatnim, najbardziej intensywnym i bodaj najcięższym okresem służby wojskowej W. Polewczyńskiego w czasie walk o granice i niepodległość Rzeczypospolitej. Wiązało się to z pełnym szybkich zwrotów i mocno manewrowym charakterem prowadzonych przez poszczególne jednostki pułku działań zbrojnych. Młody artylerzysta jako żołnierz odpowiedzialny za zwiad i dostarczanie rozkazów dowództwa do niższych jednostek dynamicznie operujących wśród wroga w terenie, musiał na co dzień wykazywać się sporą odwagą, dużym refleksem w działaniu i odpornością na presję odpowiedzialności związaną z wykonywanym zadaniem, od którego niejednokrotnie zależało powodzenie wymierzonych w bolszewików akcji militarnych prowadzonych przez współdziałające ze sobą na froncie różne jednostki polskiego wojska. Dywizje i baterie 11-go pułku kresowego artylerii podobnie jak wcześniej na froncie ukraińskim (maj 1919 r.), nie prowadziły bowiem działań w ramach zwartej, samodzielnie operującej jednostki artyleryjskiej, lecz działały w ramach większych i zróżnicowanych pod względem swego charakteru militarnego jednostkach wojskowych, stanowiąc ich ważną część ogniową³³. To z kolei wymagało posiadania bardzo sprawnych komórek łącznikowych i

³¹ Chodziło m.in. o organizację akcji zdawania broni przez ludność cywilną Pomorza, powołanie sądów tymczasowych (Toruń, Chojnice, Grudziądz i Starogard) i zabezpieczanie opanowywania terytorium przez wojsko polskie przed ewentualnymi akcjami sabotażowymi. Szerzej: J. Haller, *Jak wojska polskie zajęły Pomorze* [w:] *Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza*, Toruń 1930, s. 57–60; M. Wojciechowski, *Powrót Pomorza do Polski 1918–1920*, Warszawa – Poznań – Toruń 1981, s. 197; S. Aksamitek, *Generał Józef Haller...*, s. 132–133; M. Orłowski, *Front, który nie walczył. Przyczynek do dziejów Frontu Pomorskiego*, Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, t. XVII, red. Z. Biegański, W. Jastrzębski, Bydgoszcz 2001, s. 239–256.

³² Kolejne dywizje 11-tego kresowego pułku artylerii polowej wyruszały z Grudziądza na front: 18 kwietnia – III dywizja dowodzona przez mjr. Teodora Chmielowskiego (w składzie z 6 i 8 baterią), 3 maja – I dywizja pod dowództwem mjr. Władysława Wielowieyskiego (w składzie z 1 i 4 baterią), 25 maja – II dywizja pod dowództwem ppłk. Szczuki, następnie mjr. Adama Zaręby (w składzie z 3 i 9 baterią) zob. F. Hejnar, *Zarys historii wojennej 22 pułku...*, s. 9, 12, 13, 18, 19.

³³ Baterie 6-ta (pod dowództwem por. Edwarda Błaszczyka) i 8-ma (dowodzona przez ppor. Józefa Witowskiego) III dywizji 11 pułku kresowego artylerii polowej płk. T. Chmielowskiego ruszyły do walki wraz z rozpoczęciem wielkiej ofensywy kijowskiej (25 IV 1920 r.). Walczyły one u boku 41-go suwalskiego pułku piechoty i 2-giej baterii 1-go pułku artylerii górskiej w grupie mjr. Mackiewicza i odwodzie płk. Rybaka. W czasie odwrotu spowodowanego sukcesami a Armii Konnej

zwiadowczych, decydujących o sprawności, szybkości i celności kierowania ognia przeciw bolszewikom. O jakości działania baterii artylerii III dywizji i zawiadującego nimi znakomicie poinformowanego w sytuacji frontowej dowództwa (mjr Teodor Chmielowski) z wielkim uznaniem wypowiadał się m.in. płk Fara, dowódca dywizji górskiej strzelców podhalańskich, z którą III dywizja 11 pułku kresowego artylerii polowej współdziałała m.in. w słynnej wyprawie kijowskiej (kwiecień-maj 1920 r.)³⁴. Po przegrupowaniu armii przez Piłsudskiego na początku sierpnia 1920 r. w związku z koniecznością odparcia ofensywy sowieckiej idącej na Warszawę, 11 pułk kresowy artylerii polowej przeszedł pod rozkazy gen. Franciszka Latinika, komendanta miasta Warszawy. I, II i III dywizja pod dowództwem: mjr. Adama Zaręby (I), mjr. Władysława Wielowieyskiego (II) i mjr. Teodora Chmielowskiego (III) toczyły ciężkie, ale zwycięskie walki w bitwach pod Radzyminem, Mińskiem Mazowieckim, natarciu na Słuck, Kock, Siedlce oraz pościgach za uchodzącym sowieckim agresorem, w trakcie jednego z których śmiertelnie ranny został płk T. Chmielowski³⁵.

Do momentu zawieszenia broni, 11 kresowy pułk artylerii polowej, w którym walczył W. Polewczyński³⁶ wspierał działania 11 dywizji piechoty. W listopadzie 1920 r. artylerzyści z tej jednostki osiągnęli linię demarkacyjną i zostali przekazani pod komendę XI brygady artylerii stacjonując zimą z 1920 na 1921 r. w okolicach miejscowości Baranowicze. W czerwcu 1921 r. wrócili do Stanisławowa i tu nastąpiło ostatnie przemianowanie nazwy pułku związane z nastaniem czasu pokoju wymagającym nowej reorganizacji struktury wojskowej.

Budionnego, 6 bateria została przydzielona jako straż tylna do I batalionu 2 pułku strzelców podhalańskich tocząc ciężkie boje pod Nową Budą i pod Skorodnem, a następnie ostaniam tyły 63 i 64 pułku piechoty przyczyniając się min. do przejściowego wyparcia Sowietów za Bug w okolicach Nepla. Po przegrupowaniu wojsk przez Naczelnego Wodza cała III dywizja 11 kresowego pułku artylerii zostaje przydzielona do 21 górskiej dywizji piechoty. (*ibidem*, s. 8–12).

Z kolei baterie 1-sza (pod dowództwem por. Marcina Przybycienia) i 4-ta (dowodzona przez kpt. Władysława Bilczyńskiego) I **dywizji** 11 pułku kresowego artylerii polowej mjr. W. Wielowieyskiego ruszyły do walki na odcinku poleskim dowodzonym przez płk. Władysława Sikorskiego. Tu wspierały m.in. 34 i 63 pułk piechoty w walkach pod Rzeczą i nad Dnieprem pod Hłybowem. W obliczu konieczności wycofania się pod koniec czerwca 1920 r. baterie I dywizji osiągają linię Bugu w okolicy wsi Mokran, przeprowadzając udaną akcję kontrofensywną, po której w związku z pogarszającą się sytuacją całej grupy poleskiej cofają się na linię rzeki Wieprz w kierunku na Dęblin (*ibidem*, s. 12–13).

II dywizja pod dowództwem ppłk Szczuki (następnie mjr. Adama Zaręby) w składzie z 3 i 9 baterią dowodzonymi przez por. Leona Przybytko i por. Franciszka Więckowskiego służył w składzie armii rezerwowej gen. Kazimierza Sosnkowskiego. Skład I dywizji uzupełniła jeszcze 2 bateria pod dowództwem Jerzego Kubeckiego zorganizowana z wydzielonej z 12 pułku artylerii ciężkiej 4 baterii. II dywizja prowadziła walki w okolicach jeziora Narocz wraz z 46, 47 i 48 pułkiem piechoty. W czasie odwrotu szczególnym męstwem wykazał się płk Mikołaj Majewski, dowódca 11 kresowego pułku artylerii (którego łącznikiem był właśnie W. Polewczyński) (*ibidem*, s. 13–16).

³⁴ „[...] Przez cały czas pobytu swego w dywizji górskiej okazał się dywizjon [III – M.S.] jako doskonała jednostka, tak pod względem sprawności bojowej, jako też pod względem organizacji. Dywizjon ten w dużym stopniu dzięki zasługom ś.p. Teodora Chmielowskiego, który swą wielką znajomością fachową, wrodzonym talentem w postępowaniu względem podwładnych, niezmordowaną pracą wśród nader ciężkich warunków, jako też osobistą odwagą, utrzymał się na tym poziomie, że w każdej chwili mógł odpowiedzieć stawianym zadaniom”, [cytat za:] *ibidem*, s. 20.

³⁵ Poszczególne dywizje 11 kresowego pułku artylerii polowej walczyły u boku: 11, 16 i 21 dywizji piechoty, oraz 46, 47, 65 i 66 pp, a także wspierały 3 i 4 pułk strzelców podhalańskich, zob. *ibidem*, s. 16, 17–19.

³⁶ Uszczegółowienie wątku dotyczącego służby wojennej W. Polewczyńskiego w czasie walk o granice II RP będzie możliwe dopiero po przeprowadzeniu dodatkowej kwerendy w CAW uwzględniającej dokumentację opiniodawczą, o której wspomina w swoim życiorysie jako przestaną po zakończeniu służby zawodowej w wojsku (1933 r.) do Powiatowej Komendy Uzupelnień w Bydgoszczy.

W czerwcu 1921 r. dotychczasowy 11 pułk kresowy artylerii polowej przemianowano na 22 pułk artylerii polowej, przenosząc go do Przemyśla³⁷. W jego skład nie weszła natomiast III dywizja 11 pułku kresowego artylerii, którą z kolei włączono do nowo utworzonego 24 pułku artylerii polowej z siedzibą w Jarosławiu³⁸.

W tej jednostce Wojska Polskiego Wacław Polewczyński kontynuował służbę jako podoficer zawodowy. W jarosławskim pułku artylerii polowej/lekkiej³⁹ służył od 8 listopada 1921 do 30 czerwca 1933 r. W tym czasie zdobył stopień starszego ogniomistrza⁴⁰ oraz ukończył Szkołę Podoficerów Zawodowych Artylerii w Toruniu⁴¹. W jarosławskim pułku artylerii pełnił funkcję rachunkowego, awansując z czasem na instruktora, oraz dowódcę jednej z baterii. W 1928 r. zostały mu przyznane dwa ważne odznaczenia, którymi wyróżniano osoby zasłużone w walce o niepodległość i granice II RP oraz obywateli wzorowo wypełniających służbę państwową: Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918–1921⁴² oraz Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości⁴³.

W wojsku W. Polewczyński uzupełnił również swoje wykształcenie. W latach 1929–1931 uczęszczał na kursy dokształcające w klasie o profilu matematyczno-przyrodniczym w II Państwowym Gimnazjum im. ks. Stanisław Konarskiego w Jarosławiu. W 1931 r. z powodzeniem zdał egzamin z sześciu klas szkoły średniej.

W tym czasie miał już ustabilizowane życie rodzinne. Ożenił się z Marią Dąbrowską, z zawodu nauczycielką. W 1925 r. Polewczyńscy doczekali się pierwszego dziecka, na świat przyszła córka Krystyna, 10 lat później rodzina powiększyła się o kolejną córeczkę, Danutę.

Na początku lat trzydziestych starszy ogniomistrz artylerii podjął decyzję o zakończeniu zawodowej służby wojskowej i rozpoczął poważne przygotowania do podjęcia

³⁷ R. Łoś, *Artyleria polska...*, s. 47.

³⁸ 24 pap powstał 9 X 1921 r. Jego pierwszym dowódcą był ppłk Poraj-Kuczewski. Podstawę jego sformowania stanowiły: II dywizja artylerii konnej oraz bateria zapasowa 5 pap oraz trzecie dywizje 2 pap legionów i 11 kresowego pap. Miejszem jego stacjonowania były koszarze księcia Józefa Poniatowskiego w Jarosławiu. Składał się z trzech dywizji po dwie baterie każda. Zob. R. Łoś, *Artyleria polska...*, s. 47, 79.

³⁹ Z dniem 1 I 1932 r. pułki artylerii polowej zostały przemianowane na pułki artylerii lekkiej.

⁴⁰ W wojskach artyleryjskich odpowiednik stopnia sierżanta w WP (wprowadzony w 1924 r.).

⁴¹ Niestety nie jest znana data ukończenia tej szkoły przez Polewczyńskiego. Dlatego warto tutaj podkreślić, iż w okresie od 1923 do 1927 r. funkcjonowała ona w składzie Obozu Szkolnego Artylerii w Toruniu, a następnie w latach 1927–1939 w składzie tutejszego Centrum Wyszczolenia Artylerii. Na temat tej placówki i realizowanego w niej programu szkolenia podoficerów zob. R. Łoś, *Artyleria polska...*, s. 120–125, 145–147. Obecnie tradycje CSW w Toruniu kontynuuje Szkoła Podoficerska Wojsk Lądowych w Toruniu im. Romana Władysława Odzierżyńskiego.

⁴² Odznaczenie ustanowione i wprowadzone na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 21 IX 1928 r. Przyznawano je wojskowym i cywilom wyróżniającym się w walce o niepodległość i zabezpieczenie granic Rzeczypospolitej. Przyznawano je również pośmiertnie. Medal nadawał minister spraw wojskowych.

⁴³ Odznaczenie ustanowione i wprowadzone na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 27 IX 1928 r. Przyznawano je obywatelom RP pełniącym w okresie od 11 XI 1918 do 11 XI 1928 r. nienagannie służbę państwową: w wojsku, w administracji państwowej, samorządach i instytucjach publiczno-prawnych.

pracy w administracji rządowej, w sektorze kontroli skarbowej⁴⁴. W tym celu odbył półroczny kurs zorganizowany przy Urzędzie Skarbowym Akcyz i Monopoli Państwowych w Ostrowiu Wielkopolskim, uwieńczony zdaniem 6 czerwca 1933 r. egzaminu państwowego w Izbie Skarbowej w Poznaniu. Uprawniał on W. Polewczyńskiego do podjęcia pracy zawodowej w charakterze inspektora, komisarza, bądź rewidenta w terenowych strukturach jednostek akcyz i monopolu skarbowych (rejonach, bądź brygadach)⁴⁵. Pierwszym nowym miejscem pracy byłego ogniomistrza artylerii był Rejon Kontroli Skarbowej w Ostrowiu Wielkopolskim. Tu jednak pracował bardzo krótko. Po dwóch miesiącach został przeniesiony do Bydgoszczy, gdzie najpierw podjął pracę w Brygadzie (od 2 września 1933), a po trzech latach w Rejonie Kontroli Skarbowej (od 29 października 1936 r.). Jako urzędnik Brygady był kilkakrotnie delegowany do innych okręgów Izby Skarbowej (Wilno i Nowogródek) z zadaniem „zwalczania potajemnego gorzelnictwa i innych przekroczeń skarbowych większej wagi”⁴⁶. W styczniu 1938 r. W. Polewczyński na własną prośbę przeniósł się z Bydgoszczy do Mościsk (woj. lwowskie), znajdując zatrudnienie w tutejszym Rejonie Kontroli Skarbowej. Po pół roku ponownie zmienił miejsce zamieszkania, tym razem osiedlając się w niedalekim położonym także w ówczesnym województwie lwowskim Jarosławiu, gdzie kontynuował pracę rejonowego urzędnika skarbowego. Wrócił do miasta, w którym przeżył prawie dwanaście lat, jako zawodowy podoficer, tym razem jednak w służbie cywilno-państwowej.

Na tym fakcie urywają się niestety dane źródłowe dotyczące najbliższych kilku lat życia Wacława Polewczyńskiego. Nieznany pozostaje jego los w okresie okupacji niemieckiej⁴⁷. Najprawdopodobniej przeżył ją w Jarosławiu. Tutaj z pewnością mieszkał wraz

⁴⁴ W okresie II RP administracja publiczna dzieliła się na rządową i samorządową. Rządowa ogarniała zakres działalności ogólny i specjalny. Ogólny dotyczył administracji centralnej (resorty) i terenowej (województwa i starostwa). Specjalna dzieliła się z kolei na zespoloną (podległą wojewodom i starostom) oraz niezespoloną (podporządkowaną bezpośrednio ministerstwu – tu m.in. urzędy kontroli skarbowej).

⁴⁵ Przejście Polewczyńskiego do pracy w charakterze urzędnika państwowego zbiegło się w czasie z reformą sektora kontroli skarbowej wprowadzonej na mocy rozporządzenia ministra skarbu Władysława Zawadzkiego z 23 VI 1933 r. Jej istotą było powołanie dwóch rodzajów odnośnych organów: 1. rejonów kontrolnych 2. brygad kontroli skarbowej. W zakresie właściwości terytorialnej rejon obejmował obszar jednego bądź kilku powiatów (z siedzibą w odnośnym starostwie), a brygady działały w obwodach danego urzędu skarbowego (z siedzibą w danym urzędzie skarbowym akcyz i monopolu). Zadaniem urzędników rejonów kontroli był „nadzór nad przedsiębiorstwami produkującymi artykuły akcyzowo-monopolowe, oraz kontrola obrotu handlowego temi artykułami”, a urzędników brygad „walka z przestępczością akcyzowo-monopolową oraz kontrola obrotu handlowego artykułami akcyzowo-monopolowymi” DzU RP 1933, nr 62, poz. 465 (rozporządzenie ministra skarbu z 23 VI 1933 r.), por. M. Kowalczyk, *Kontrola skarbową i jej rozwój w ustawodawstwie polskim*, „Studia Lubuskie” 2011, t. 7, s. 209–210.

⁴⁶ *Życiorys Wacława Polewczyńskiego (rękopis)*, bez daty, ale pisany po czerwcu 1938 r. [rękopis przechowywany w zbiorach rodziny W. Polewczyńskiego, kopia udostępniona autorowi przez J. Odrobińskiego].

⁴⁷ O zaangażowaniu konspiracyjnym W. Polewczyńskiego w czasie okupacji wzmiankowały jego córki w 1991 r. w piśmie skierowanym do Ministerstwa Sprawiedliwości w związku ze staraniami o rehabilitację ojca: „*Ojciec nasz był wielkim patriotą Polakiem, w czasie okupacji niemieckiej nie szczędził sił i życia jako bojownik o niepodległą Polskę*”. Z pewnością jako były podoficer zawodowy został w 1939 r. zmobilizowany. Sprawa ta wymaga jeszcze kwerend. Kopia podania Danuty Wawrowskiej i Krystyny Zajdzikowskiej do Ministerstwa Sprawiedliwości z 4 II 1991 r. znajduje się w zbiorach rodzinnych (autor dysponuje nim dzięki uprzejmości J. Odrobińskiego).

ze swoją rodziną po wojnie. Z dokumentów sporządzonych przez funkcjonariuszy UB po aresztowaniu w kwietniu 1946 r. znamy jego ówczesny adres (ul. Poniatowskiego 2)⁴⁸, oraz miejsce zatrudnienia i pełnione stanowisko (zastępca kierownika Rejonu Kontroli Akcyzowej Urzędu Skarbowego w Jarosławiu podporządkowanego Izbie Skarbowej w Rzeszowie)⁴⁹. Życiorys Polewczyńskiego w ostatnich – jak się miało okazać – latach jego życia (†1948), rekonstruowany jest obecnie w przeważającej mierze w oparciu o dokumentację proveniencji UB.

Po wojnie Wacław Polewczyński powrócił do pracy w charakterze urzędnika skarbowego. Wypełniał swoje obowiązki w tym samym mieście, w oparciu o znane sobie jeszcze z okresu międzywojennego rozporządzenie ministra skarbu z 23 lutego 1939 r.⁵⁰

O zaangażowaniu W. Polewczyńskiego w powojenną konspirację antykomunistyczną zdecydował przypadek. W trakcie wykonywania obowiązków służbowych związanych z kontrolą skarbową jednego z jarosławskich sklepów, nawiązał luźny kontakt z mężem jego właścicielki Bolesławem Dłuszyńskim, którego znał zresztą już wcześniej z tzw. czarnej giełdy, na której ten ostatni handlował różnego rodzaju cenną starzyzną⁵¹. W czasie rozmowy doszło zapewne do wymiany doświadczeń związanych ze służbą wojskową, w trakcie której okazało się, iż obaj mają za sobą przeszłość artyleryjską i to w tej samej jednostce wojskowej tzn. 24. pułku artylerii lekkiej w Jarosławiu⁵². Jak można się domyślać, ten fakt, oraz pozytywnie zakończona procedura sprawdzeniowa zdecydowały o zaproponowaniu Polewczyńskiemu wejścia do konspiracji w lokalnych strukturach podziemnego Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (Narodowej Organizacji Wojskowej)⁵³. Dłuszyński posługując się

⁴⁸ AIPN Rz, 046/633, Akt oskarżenia przeciwko Wacławowi Polewczyńskiemu, Stanisławowi Słomie i Janowi Reichlowi sporządzony przez naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Rzeszowie ppor. [Mieczysława] Griesgrabera, 10 VII 1946, k. 24.

⁴⁹ AIPN Rz, 108/1115, Postanowienie o umorzeniu dochodzenia przeciwko Wacławowi Polewczyńskiemu i Stanisławowi Słomie sporządzone przez oficera śledczego WPR w Rzeszowie chor. Gustawa Pokrzywkę, 29 XI 1946 r., k. 13; *ibidem*, Pismo kierownika Wydziału II (w zastępstwie dyrektora) Izby Skarbowej w Rzeszowie do prokuratora Sądu Wojskowego w Rzeszowie w sprawie Wacława Polewczyńskiego, 8 XI 1946 r., k. 16.

⁵⁰ DzU RP 1939, nr 18, poz. 118 (rozporządzenie ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego z 23 II 1939 r.), por. M. Kowalczyk, *Kontrola skarbową i jej rozwój...*, s. 210–211.

⁵¹ AIPN Rz, 108/1115, Postanowienie o umorzeniu dochodzenia przeciwko Wacławowi Polewczyńskiemu..., 29 XI 1946 r., k. 13; AIPN Rz, 046/633, Protokół przesłuchania podejrzanego Wacława Polewczyńskiego przez oficera śledczego WUBP w Rzeszowie Józefa Mazura, 8 IX 1948 r., k. 10.

⁵² Niestety nie udało mi się ustalić w jakich latach B. Dłuszyński pełnił służbę w 24 pal., a zatem czy znajomość sięgała okresu wspólnej służby. Wiadomo, iż w 1936 r., tzn. w czasie kiedy Polewczyński od trzech lat był już urzędnikiem skarbowym, Dłuszyński ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim. Zob. J. Łukasik, *Wołyńska Szkoła Podchorążych Rezerwy Artylerii*, Pruszków 2000, s. 108; por. K. Kaczmarek, *Podziemie narodowe na Rzeszowszczyźnie 1939–1944*, Rzeszów 2003, s. 263 (tu biogram B. Dłuszyńskiego).

⁵³ W źródłach najczęściej spotykaną nazwą organizacji niepodległościowej, w ramach której od końca 1945 r. prowadził działalność konspiracyjną W. Polewczyński jest Narodowa Organizacja Wojskowa (NOW). Należy tu jednak zwrócić uwagę, iż w tym wypadku mamy do czynienia z lokalnym utrzymaniem nazewnictwa wywodzącego się jeszcze z czasów okupacji niemieckiej. NOW działająca od listopada 1942 r. w składzie AK, razem z częścią Narodowych Sił Zbrojnych (także scalonych wcześniej z AK), od listopada 1944 r. tworzyła już nową strukturę zbrojną pod nazwą Narodowe Zjednoczenie Wojskowe (L. Pietrzak, *Narodowe Zjednoczenie Wojskowe* [w:] *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, red. R. Wnuk,

konspiracyjnym pseudonimem „Sęp”, pełnił w nich wówczas bardzo ważną rolę najpierw jako komendant inspektoratu jarosławskiego (do połowy stycznia 1946 r.)⁵⁴, a następnie komendant okręgowego Pogotowia Akcji Specjalnej (PAS)⁵⁵ krypt. „Seret”. Jakkolwiek sama okoliczność zainteresowania się Polewczyńskim przez jarosławskich przedstawicieli NZW (NOW) była dosyć przypadkowa, to jednak sama decyzja o zaproponowaniu mu włączenia się w antykomunistyczną działalność konspiracyjną, nie miała już z przypadkiem nic wspólnego. Wacław Polewczyński był nie tylko osobą zasłużoną na polu walki o niepodległy byt państwa polskiego (hallerczyk, znakomicie wyszkolony artylerzysta, zwiadowca i łącznik w okresie wojen o granice Rzeczypospolitej), ale także z uwagi na swoją przeszłość zawodowego podoficera WP i urzędnika państwowego II RP, reprezentował typ człowieka mentalnie w żaden sposób nie przystającego do nowej rzeczywistości, w której komuniści zakwestionowali przywiązanie do tradycyjnych wartości: „Bóg, Honor, Ojczyzna” i bazując na aparacie przemocy odwrócili obowiązujący przed wojną porządek społeczno – kulturalno – polityczny, cofając Polskę w rozwoju cywilizacyjnym (gospodarczym, naukowym i ustrojowym) o całe pokolenia⁵⁶. Dlatego też Bronisław Dłuszyński nie musiał poświęcać zbyt wiele czasu i zabiegów, aby przekonać byłego hallerczyka i swojego starszego kolegę z 24.

S. Poleszak, przedmowa J. Kurtyka, Warszawa – Lublin 2007, s. 14). Pomimo to, z uwagi na lokalne uwarunkowania związane m.in. z reprezentowanym zdecydowanie negatywnym stosunkiem do nakazu ujawniania się AK przed Sowietami i związaną z tym faktem koniecznością głębszej konspiracji pociągającą za sobą bardzo wczesne wyodrębnianie się ze struktur AK, w niektórych okręgach – w tym m.in. w Okręgu V Rzeszów – zachowywano, także po 1944 r., nazwę Narodowa Organizacja Wojskowa (NOW). Nie zmienia to jednak faktu, iż rzeszowskie struktury NOW były niewątpliwie częścią NZW (zob. L. Żebrowski, *Narodowe Zjednoczenie Wojskowe 1945–1956* [w:] *Żołnierze Wyklęci. Antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 roku*, Warszawa 2002, s. 213; K. Kaczmarek, *Okręg Rzeszów NZW (NOW) VIII 1944–IV 1947* [w:] *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego...*, s. 170).

⁵⁴ A. Daszkiewicz, *Struktura organizacyjna konspiracji Narodowej Organizacji Wojskowej po sierpniu 1944 r. na terenie Polski południowo-wschodniej*, „Studia Historyczne” 1995, R. 38, z. 1, s. 105; (K. Kaczmarek, *Podziemie narodowe na Rzeszowszczyźnie...*, s. 263, nie uwzględnia w konspiracyjnym życiorysie B. Dłuszyńskiego pełnienia tej funkcji).

⁵⁵ **Pogotowie Akcji Specjalnej** było jednostką organizacyjną NZW (NOW) odpowiedzialną m.in. za „ochronę członków NOW szczególnie na stanowiskach kierowniczych, utrzymywanie dyscypliny i porządku wewnątrz organizacji, zdobywanie broni i pieniędzy, wykonywanie wyroków”. W przypadku tych ostatnich chodziło o „usuwanie [...] członków partii politycznych jak: PPR i PPS, funkcjonariuszy BP lub MO. Co do tego miał być prowadzony wywiad i zebranie opinii [dotyczących – M.S.] danego osobnika...” zob. AIPN Rz, 0172/2/1/cz.1, *Charakterystyka nr 6 rzeszowskiej Komendy Okręgu nielegalnej „Narodowej Organizacji Wojskowej”...*, 1980 r., oprac. E. Błaszczak, s. 37, 43–44. Por. B. Szejgert, *Pogotowie Akcji Specjalnej*, „Biuletyn Informacyjny Wojskowego Instytutu Historycznego” 1961, nr 25–26, s. 51–54; Z. Nawrocki, *Zamiast wolności. UB na Rzeszowszczyźnie 1944–1949*, Rzeszów 1998, s. 161 przyp. 120; K. Komorowski, *Polityka i walka. Konspiracja zbrojna ruchu narodowego 1939–1945*, Warszawa 2000, s. 507–508. Warto tu również dodać, iż PAS było siatką organizacyjną o dużym stopniu autonomiczności polegającym na bezpośrednim podporządkowaniu okręgowego komendanta PAS szefowi tej siatki na poziomie Komendy Głównej, nie zaś komendantowi danego Okręgu NZW (NOW), zob. K. Kaczmarek, *Okręg Rzeszowski Stronnictwa Narodowego i Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (Narodowej Organizacji Wojskowej) w latach 1944–1947 (zarys problematyki)*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2004, t. 21, s. 80.

⁵⁶ Celnie pisał o tym Piotr Gontarczyk („Arcana” 2002, nr 46–47, s. 307): „W okresie powojennym stanowiska w administracji państwowej były obsadzane według klucza lojalności wobec PPR. Urzędy obejmowali ludzie bez odpowiednich kompetencji, nie rzadko półanalfabeci. Polska po 1945 r. zobaczyła dostojników państwowych, którzy spadali z trybuny zamroczeni alkoholem podczas ważnych uroczystości państwowych, pułkowników i generałów kradnących »błyskotki« aresztowanym (Światło i Różański), bądź charakteryzujących się kryminalną przeszłością (Michał Łyżwiński vel Żymierski). W 1948 r. na 30 tys. funkcjonariuszy bezpieczeństwa, 5 tys. było chorych wenerycznie. Przedwojennych »wstecznych« nauczycieli zastępowano »postępowymi« półanalfabetami. Wymiana »reakcyjnych« naukowców na uczelniach na »demokratów« cofnęła cywilizacyjnie Polskę o pokolenia”.

pal⁵⁷, by ten zaangażował się w działalność niepodległościową w strukturach NZW (NOW). Polewczyński podjął decyzję natychmiast – „z pierwszego słowa” – już w trakcie pierwszej rozmowy z Dłuszyńskim, odbytej w mieszkaniu „Sępa” mieszczącym się w Jarosławiu na ul. hr. Władysława Badeniego⁵⁸. Miała ona miejsce najprawdopodobniej już w końcu grudnia 1945 r.⁵⁹ W trakcie specjalnie zaaranżowanego wówczas spotkania, Polewczyński po wyrażeniu zgody na przystąpienie do konspiracji (pod pseudonimem „Połomski”) i zapewne po złożeniu przysięgi o utrzymaniu w tajemnicy swojej działalności w strukturach NZW (NOW), otrzymał od razu przydział zadań do wykonania. Wiązały się one z dwojakiego rodzaju aktywnością konspiracyjną. Po pierwsze – na „Połomskim” spoczywała odtąd odpowiedzialność za organizację i obsługę punktów kontaktowych w Jarosławiu i Radymnie, po drugie – Polewczyński miał również pełnić funkcję osobistego łącznika „Sępa”, dostarczającego odbieraną tylko od niego pocztę do wskazanego miejsca⁶⁰. Punkt kontaktowy do którego „Połomski” miał dostarczać listy i paczki przekazywane przez B. Dłuszyńskiego mieścił się na ul. Badeniego 13, w sklepie z wyszynkiem należącym do Jana Rajchla. Ten ostatni był znany nowemu łącznikowi „Sępa” z uwagi na przeprowadzane u niego wcześniej kontrole skarbowe związane z akcyzą monopolową⁶¹. Stąd miał je odbierać i przekazywać dalej zapoznany z „Połomskim” w styczniu 1946 r. inny łącznik Dłuszyńskiego, tj. Kazimierz Urbanik „Skręt”, „Zemsta”⁶². Poczta „Sępa” miała odtąd trafiać z rąk Polewczyńskiego przez

⁵⁷ B. Dłuszyński był 15 lat młodszy od Polewczyńskiego (urodził się w 1913 r.), zob. K. Kaczmarek, *Podziemie narodowe na Rzeszowszczyźnie...*, s. 263.

⁵⁸ W źródłach nazwa zapisywana niekonsekwentnie („Bodynego”, „Badyniego”, „Bedyniego”, „Badniego”). Chodzi tu o ul. hr. Władysława Badeniego (posła na Sejm Krajowy galicyjski oraz delegata do Reichsratu, zm. w 1888 r.). Obecnie ulica Przemyska (od 1946 r.). W sprawie adresu zamieszkania „Sępa” zlokalizowanego na tej samej ulicy co punkt pocztowo-kontaktowy obsługiwany przez W. Polewczyńskiego zob. AIPN Rz, 046/633, Protokół przesłuchania podejrzanego Kazimierza Urbanika sporządzony przez [młodsze]go oficera śledczego [WUBP w Rzeszowie Zbigniewa] Malika, 15 IV 1946 r., k. 5. W tym mieszkaniu, oprócz Polewczyńskiego byli „wciągani” do konspiracji także inni członkowie NZW (NOW), w tym Stanisław Słoma „Krajewski” zob. *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Stanisława Słomy sporządzony przez oficera śledczego WUBP w Rzeszowie Józefa Mazura, 8 IX 1948 r., k. 12.

⁵⁹ W trakcie przesłuchań w 1946 i 1948 r. W. Polewczyński podał dwie różne daty wstąpienia do konspiracji w NZW (NOW), tj. koniec grudnia 1945 r. i koniec stycznia 1946 r. (AIPN Rz, 046/633, Protokół przesłuchania podejrzanego Wacława Polewczyńskiego sporządzony przez oficera śledczego WUBP w Rzeszowie J. Siedleckiego, 31 V 1946 r., k. 8; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Wacława Polewczyńskiego przez oficera śledczego WUBP w Rzeszowie Józefa Mazura, 8 IX 1948 r., k. 10). Trudno definitywnie rozstrzygnąć, która z tych dat trafnie określa początek jego działalności w NZW, ale na datę grudniową wskazywać może zeznanie Stanisława Słomy z 1948 r., w którym mówi o końcu 1945 r. jako momencie organizacji struktur jarosławskiego NZW (NOW) przez „Sępa” (*ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Stanisława Słomy sporządzony przez oficera śledczego WUBP w Rzeszowie Józefa Mazura, 8 IX 1948 r., k. 12). Poza tym także raczej na grudzień 1945 r. wskazywać może zeznanie Leona Kamińskiego, datującego na 1945 r. spotkanie z Polewczyńskim już wówczas członkiem konspiracji NZW (NOW) (zob. *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego sporządzony przez oficera śledczego WUBP w Rzeszowie Władysława Partykę, 20 IX 1948 r., k. 9).

⁶⁰ AIPN Rz, 046/633, Protokół przesłuchania podejrzanego Wacława Polewczyńskiego..., 31 V 1946 r., k. 8; AIPN Rz, 108/1115, Akt oskarżenia przeciwko Wacławowi Polewczyńskiemu..., 10 VII 1946 r., k. 23.

⁶¹ AIPN Rz, 046/633, Protokół przesłuchania świadka Wacława Polewczyńskiego sporządzony przez starszego referenta Referatu III PUBP w Brzozowie ppor. Kazimierza Panek, 18 IX 1948 r., k. 17v.

⁶² **Kazimierz Urbanik „Skręt”, „Zemsta”**, ur. 28 II 1924 r. w Strzyżowie, s. Ignacego i Karoliny (z d. Koczela). W marcu 1945 r. zdezerterował z IWP i wstąpił do oddziału zbrojnego NZW (NOW) Stanisława Orłowskiego „Weuwartą” podporządkowane-go Komendzie Oddziałów Leśnych NZW (NOW) i działającego na pograniczu pow. lubaczowskiego i

punkt pocztowy u Rajchla do Urbanika, który z kolei odpowiadał za jej dostarczenie do Zamiechowa (pow. jarosławski), gdzie miała być odbierana osobiście przez Jana Kaszubę-Kowalskiego „Kajka”, „Tarzana”⁶³ – szefa PAS w Inspektoracie NZW (NOW) krypt. „Janina”⁶⁴. „Połomski” przyjmując na siebie to zadanie, przedstawił „Zemstę” Janowi Rajchelowi jako kupca, polecając mu wydawanie zostawianych przez siebie w punkcie paczek, tylko temu człowiekowi. Warto tu podkreślić wysoki stopień profesjonalizmu w podejściu Polewczyńskiego do konspirowania łączności w punkcie pocztowo-kontaktowym, za bezpieczeństwo którego był odpowiedzialny: właściciel wyszynku przy Badeniego nie zdawał sobie sprawy w czym bierze udział, aż do chwili aresztowania, które nastąpiło w wyniku denuncjacji Urbanika w kwietniu 1946 r.⁶⁵

Działalność konspiracyjna W. Polewczyńskiego nie ograniczała się jednak tylko do pełnienia ważnej skądinąd funkcji łącznika szefa PAS w Inspektoracie „Janina”. Wraz z objęciem stanowiska komendanta Obwodu Jarosław (krypt. „Jadwiga”) przez Stanisława

jarosławskiego. Po rozwiązaniu oddziału w lipcu 1945 r., Urbanik razem z innymi partyzantami „Weuwarda” przeniósł się na północ i tu do listopada 1945 r. pracował jako robotnik rolny w tartaku w pow. wąbrzeskim. Ponowną działalność konspiracyjną podjął po powrocie na Rzeszowszczyznę. W listopadzie 1945 r. osiedlił się w Kosienicach (pow. przemyski), a w styczniu 1946 r. B. Dłuszyński „Sęp” zaangażował go w działalność NZW (NOW) jako łącznika PAS. Po rozwiązaniu przez „Sępa” PAS w Inspektoracie „Janina” Urbanik na rozkaz Dłuszyńskiego miał dołączyć do oddziału Józefa Zadzińskiego „Wołyniaka”, ale nie wykonał tego rozkazu i na początku kwietnia 1946 r. wstąpił do MO w Łazach (pow. jarosławski), po czym jednak został szybko aresztowany (14 IV 1946 r.). Po ujęciu przez UB, na mocy ogłoszonego na posiedzeniu niejawnym wyroku WSR w Rzeszowie (16 VII 1946 r.) został uniewinniony „na mocy amnestii”. W czasie śledztwa wydał część konspiratorów. Zob. AIPN Rz, 046/633, Protokół przesłuchania podejrzanego Kazimierza Urbanika sporządzony przez oficera śledczego WUBP w Rzeszowie Zbigniewa Malika, 15 IV 1946 r., k. 5; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Kazimierza Urbanika sporządzony przez oficerów śledczych WUBP w Rzeszowie Zbigniewa Malika i [Floriana] Mederera, 15 i 17 IV 1946 r., k. 6–7; AIPN Rz, 0172/2/J/cz.1, Charakterystyka nr 6 rzeszowskiej Komendy Okręgu NOW..., s. 75; AIPN Rz, 0172/2/J/cz.3, Kwestionariusz osobowy na członka nielegalnej organizacji NZW (NOW) Urbanika vel Kołodzieja Kazimierza, oprac. E. Błaszczak, 20 I 1980 r., b.p. Zob. tu też K. Kaczmarek, *Okręg Rzeszowski...*, s. 77–78 przyp. 23 (tu o dosyć zagadkowym oddziale „Weuwarda”).

⁶³ AIPN By, 046/633, Protokół przesłuchania podejrzanego Wacława Polewczyńskiego..., 31 V 1946 r., k. 8; *ibidem*, Wyciąg z protokołu przesłuchania podejrzanego Wacława Polewczyńskiego na osobę skompromitowaną w zeznaniach sporządzony przez referenta Sekcji 2 Wydziału III WUBP w Rzeszowie Józefa Mazura, 9 IX 1948 r., k. 16; *ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Wacława Polewczyńskiego..., 18 IX 1948 r., k. 17v; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Kazimierza Urbanika..., k. 5; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Kazimierza Urbanika..., 15 i 17 IV 1946 r., k. 6–7.

⁶⁴ Jan Kaszuba-Kowalski „Kajko”, „Tarzan”, ur. 24 VI 1913 r. w Sokolnikach, s. Andrzeja i Marii (z d. Babiarsz). W czasie wojny członek AK we Lwowie (dowódca plutonu w latach 1943–1944), w 1944 wcielony do IWP, z którego zdezerterował i ukrywał się przez kilka miesięcy. Następnie przybył do Przemyśla, gdzie nawiązał kontakt z Piotrem Woźniakiem „Wirem”. Tu wstąpił do zorganizowanego przez „Wira” oddziału partyzanckiego. Po objęciu przez Woźniaka funkcji komendanta Okręgu NZW (NOW), Kowalski nawiązał kontakt z B. Dłuszyńskim „Sępem” i w grudniu/styczniu 1945 r. objął funkcję szefa PAS w Inspektoracie „Janina” NZW (NOW) Okręgu V Rzeszów, organizując placówki tej siatki w Jarosławiu, Lubaczowie i Przemyśle. Po rozwiązaniu PAS w Inspektoracie „Janina”, „Tarzan” na rozkaz Dłuszyńskiego miał dołączyć do oddziału Józefa Zadzińskiego „Wołyniaka”, ale wcześniej został aresztowany (14 IV 1946 r.). W listopadzie 1946 r. skazany przez WSR w Rzeszowie na 4 lata pozbawienia wolności, wyszedł „na mocy amnestii”, po czym ponownie skazany 30 XI 1949 r. na 3 lata więzienia, zob. AIPN Rz, 0172/2/J/cz.2, Kwestionariusz osobowy na członka nielegalnej organizacji NZW (NOW) Kaszubę-Kowalskiego Jana „Tarzana”, oprac. E. Błaszczak, 20 I 1980 r., b.p.; AIPN Rz, 0172/2/J/cz.1, *Charakterystyka nr 6 rzeszowskiej Komendy Okręgu NOW...*, s. 45, 83–84; K. Kaczmarek, *Podziemie narodowe na Rzeszowszczyźnie...*, s. 241, przyp. 48; A. Daszkiewicz, *Struktura organizacyjna konspiracji NOW...*, s. 105.

⁶⁵ AIPN Rz, 046/633, Protokół przesłuchania podejrzanego Wacława Polewczyńskiego..., 31 V 1946 r., k. 8; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Kazimierza Urbanika..., 15 IV 1946 r., k. 5; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Jana Rajchela sporządzony przez [dane personalne nieczytelne – M.S.] oficera śledczego PUBP w Kolbuszowej, 25 X 1948 r., k. 19–19v.; AIPN Rz, 108/115, Wyrok nr 462 wydany przez WSR w Rzeszowie w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej uniewinniający Jana Rajchela od zarzutu przestępstwa z art. 88 par. 1 KK WP, 21 VIII 1946 r., k. 12–12v.

Słomę „Krajewskiego”⁶⁶, „Połomskiemu” została powierzona funkcja szefa jednej z czterech placówek wchodzących w skład wspomnianego obwodu⁶⁷. Dla jasności warto wyjaśnić, iż placówka stanowiła najniższe ogniwo organizacyjne konspiracji NZW (NOW). Wchodziła w skład Obwodu, stanowiącego z kilkoma innymi jednostkami tego typu część danego Inspektoratu. Ten ostatni podlegał z kolei Komendzie Okręgu (krypt. „Dniestr”, „E-303”), skupiającej dowództwo rzeszowskich struktur NZW (NOW). Od jesieni 1945 r. funkcję komendanta Okręgu V Rzeszów NZW (NOW)⁶⁸ pełnił Piotr Woźniak „Wir”⁶⁹. W związku z zaistniałym wówczas rozdzieleniem – jednolitego dotąd – kierownictwa pionu politycznego i

⁶⁶ Stanisław Słoma „Krajewski”, „Szafran”, ur. 28 VIII 1908 r. w Rozborzu (pow. przeworski), s. Józefa i Marii (z d. Kula). Przed wojną służył w 24 pal w Jarosławiu, gdzie poznał m.in. W. Polewczyńskiego i B. Dłuszyńskiego. W czasie okupacji był członkiem AK w Obwodzie Jarosław, jednocześnie pracował w cukrowni w Przeworsku jako robotnik magazynowy. Pod koniec 1945 r. po przypadkowym spotkaniu z Dłuszyńskim „Sępem” wyraził zgodę na przystąpienie do konspiracji NZW (NOW). W styczniu 1946 r. został mianowany komendantem obwodu Jarosław krypt. „Jadwiga” z zadaniem uruchomienia dawnych placówek konspiracyjnych jeszcze z czasu okupacji (dowództwo komendy obwodu i powołanie placówek). Niedługo po likwidacji Obwodu „Jadwiga” przez Piotra Woźniaka „Wira” (koniec marca 1946 r.), został aresztowany przez UB (14 IV 1946 r.), ale w grudniu został zwolniony z aresztu z „braku dostatecznych podstaw do skazania”. Ponownie aresztowany w 1948 r. (w tym czasie pracował przy 40 pal w Dębach prowadząc Spółdzielnię i Kasyno Oficerskie) pod tym samym zarzutem przynależności do NZW (NOW). 24 III 1949 r. został skazany przez WSR w Krakowie na karę 12 lat pozbawienia wolności (wyszedł w 1956 r.). Zob. AIPN Rz, 0172/2/J/cz.3, Kwestionariusz osobowy na członka nielegalnej organizacji NZW (NOW) Słomę Stanisława „Krajewskiego”, oprac. E. Błaszczak, 11 II 1980 r., b.p.; AIPN Rz, 046/633, Protokół przesłuchania podejrzanego Stanisława Słomy sporządzony przez oficera śledczego WUBP w Rzeszowie Józefa Mazura, 8 IX 1948 r., k. 12; *ibidem*, Akt oskarżenia przeciwko W. Polewczyńskiemu, S. Słomie..., 10 VII 1946 r., k. 23–25; AIPN Rz, 108/1115, Postanowienie o umorzeniu dochodzenia przeciwko Wacławowi Polewczyńskiemu i Stanisławowi Słomie podejrzanym o popełnienie przestępstwa z art. 88 KK WP sporządzone przez oficera śledczego WPR w Rzeszowie chor. Gustawa Pokrzywkę, 29 XI 1946 r., k. 13–14; AIPN Rz, 0172/2/J/cz.1, *Charakterystyka nr 6 rzeszowskiej Komendy Okręgu NOW...*, s. 37; *List Stanisława Słomy do Pani Danuty Wawrowskiej (córki W. Polewczyńskiego) w sprawie ojca*, Jarosław 20 V 1990 r. (kopia udostępniona przez J. Odrobińskiego); A. Daszkiewicz, *Struktura organizacyjna konspiracji NOW...*, s. 105.

⁶⁷ W obwodzie „Jadwiga” podporządkowanym „Krajewskiemu” oprócz placówki kierowanej przez „Połomskiego” działały jeszcze 3 inne tego typu siatki konspiracyjne ulokowane w Muninie (krypt. „Barbara” – dowódca Antoni Korzeń „Jabłonowski”), Radymnie („Cassino” – dowódca N.N. ps. „Grab”) i Ciaszacinie Wielkim (brak kryptonimu – dowódca Kazimierz Trojnar „Żbik”), zob. A. Daszkiewicz, *Struktura organizacyjna konspiracji NOW...*, s. 106.

⁶⁸ Struktura organizacyjna powołanego w listopadzie 1944 r. Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (NZW) opierała się na pięciu obszarach w skład których wchodziło w sumie 16 okręgów. Okręg V Rzeszów NZW (NOW) wchodził w skład Obszaru III NZW, obejmującego poza Rzeszowszczyzną także Lubelszczyznę (Okręg IV) i Podlasie (Okręg XIII). Zob. L. Pietrzak, *Narodowe Zjednoczenie Wojskowe...*, s. 14; Por. L. Kulińska, *Narodowcy. Z dziejów obozu narodowego w Polsce w latach 1944–1947*, Warszawa – Kraków 1999, s. 197–198; L. Żebrowski, *Narodowe Zjednoczenie Wojskowe 1945–1956* [w:] *Żołnierze Wyklęci. Antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 roku*, oprac. K. Krajewski [i in.] Warszawa 2002, s. 216; K. Kaczmarek, *Podziemie narodowe na Rzeszowszczyźnie...*, s. 225–226; idem, *Okręg Rzeszowski...*, s. 79.

⁶⁹ Piotr Woźniak (vel Antoni Bojakowski) „Wir”, „Horyn” ur. 9 II 1912 r. we wsi Młyniska (pow. trembowelski), s. Stanisława i Marii (z d. Moskal). Przed wojną ukończył Studium Nauczycielskie w Trembowli i służył w 19 pp we Lwowie (1934–1935). We wrześniu 1939 r. walczył w 12 DP, następnie został aresztowany przez Sowieć. Po ucieczce z więzienia NKWD w Rawie Ruskiej wstąpił do ZWZ/AK (d-ca plutonu i kompanii w Czortkowie, od 1942 r. komendant Obwodu Kopyczyńce, następnie w latach 1942–1944 szef Wydziału wywiadowczego w Sztabie KO Tarnopol AK). Brał udział w akcji „Burza”, działał w NIE. W 1945 r. zagrożony aresztowaniem przez NKWD przeniósł się do Lwowa, a później do Przemyśla. Tu najpierw zorganizował oddział zbrojny „San” broniący polskich wiosek przed UPA, a po jego rozwiązaniu wszedł w struktury NZW, obejmując w styczniu 1945 funkcję Komendanta Okręgu. Działał w konspiracji do amnestii w 1947 r. przeprowadzając na przełomie 1945 i 1946 r. reorganizację struktur NZW (NOW) na Rzeszowszczyźnie. Zwolennik wygaszania działalności zbrojnej oddziałów antykomunistycznych, w związku z czym popadł w konflikt z częścią środowiska Okręgu. Represjonowany przez UB i Informację Wojskową. Uwięziony w 1948 r., w 1949 skazany na dwukrotną karę śmierci zamienioną na 10 lat więzienia. W latach 80-tych członek NSZZ „Solidarność” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Zmarł w 1988 r. zob. AIPN Rz, 0172/2/J/cz.1, *Charakterystyka nr 6 rzeszowskiej Komendy Okręgu NOW...*, s. 34, 36, 78–79; AIPN Rz, 0172/2/J/cz.3, Kwestionariusz osobowy na członka nielegalnej organizacji NZW (NOW) Woźniaka Piotra „Wira”, oprac. E. Błaszczak, 11 II 1980 r., b.p.; J. Draus, *Proces kierownictwa Rzeszowskiego Okręgu Narodowej Organizacji Wojskowej w 1949 r.* [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2001, s. 155–160, 166–168; K. Kaczmarek, *Podziemie narodowe na Rzeszowszczyźnie...*, s. 316–317; D. Iwaneczko, *Piotr Woźniak (1912–1988)* [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 2, 2004, s. 564–567.

wojskowego podziemia narodowego na Rzeszowszczyźnie⁷⁰, głównymi zadaniami jakie postawiono przez „Wirem” było doprowadzenie do jak najszybszego zakończenia działalności zbrojnej i demobilizacji lokalnych oddziałów leśnych NZW (NOW)⁷¹ oraz gruntowna reorganizacja struktur wojskowych⁷². Po wydaniu przez Woźniaka *Rozkazu nr 1/46* z 15 stycznia 1946 r., Komendę Okręgu V Rzeszów NZW (NOW) podzielono na trzy Inspektoraty („Janina”, „Hanka” i „Maria”), z których każdy obejmował kilka obwodów (powiatów), a w ich składzie funkcjonowały jeszcze mniejsze jednostki konspiracyjne w postaci placówek⁷³. Odrębną strukturą funkcjonującą niezależnie od dowództwa danego obwodu, czy inspektoratu były natomiast siatki PAS⁷⁴.

Placówka dowodzona przez W. Polewczyńskiego nosiła kryptonim „Ankara” i była podporządkowana komendantowi Obwodu „Jadwiga” obejmującego miasto i powiat Jarosław. Obwód ten jako jeden z trzech wchodził w skład Inspektoratu „Janina” składającego się z trzech powiatów: wspomnianego wyżej jarosławskiego („Jadwiga”),

⁷⁰ Miało to miejsce pod koniec października 1945 r. na spotkaniu w Jarosławiu, na którym Józef Sałabun „Grom” dotychczasowy prezes Zarządu Okręgu Rzeszowskiego Stronnictwa Narodowego i komendant Okręgu Rzeszowskiego NZW (NOW) w jednej osobie, władzę nad SN prof. Władysławowi Tutcie „Sławińskiemu”, natomiast władza nad pionem wojskowym skupiła się wówczas w ręku szefa Wydziału wojskowego Zarządzie Okręgowym SN. Od listopada 1945 r. funkcję tę pełnił Piotr Woźniak „Wir”, w styczniu 1946 r. mianowany Komendantem Okręgu NZW (NOW). W ten sposób początek funkcjonowania dwóch odrębnych okręgów podziemia narodowego na Rzeszowszczyźnie stał się faktem. Siedzibą Okręgu Rzeszowskiego SN został Przemyśl, a Okręg V Rzeszowskiego NZW (NOW) Jarosław. Podział o którym mowa wiązał się z dążeniem części środowiska związanego z SN do zdominowania pionu wojskowego rzeszowskiego NZW i wywarcia na niego wpływu w kierunku likwidacji działalności zbrojnej na rzecz legalizacji struktur politycznych. Tę politykę, przy sprzeciwie części swoich podkomendnych (m.in. B. Dłuszyńskiego „Sępa”) realizował nowy Komendant Okręgu P. Woźniak „Wir”, zob. AIPN Rz, 0172/2/J/cz.1, Charakterystyka nr 6 rzeszowskiej Komendy Okręgu NOW..., s. 32–33; A. Daszkiewicz, *Z dziejów Stronnictwa Narodowego w Polsce Południowo-Wschodniej w latach 1944–1946*, „Studia Rzeszowskie” 1995, t. 2, s. 90–91; L. Kulińska, *Narodowcy. Z dziejów obozu narodowego w Polsce...*, s. 184–185; Z. Nawrocki, *Zamiast wolności...*, s. 160; zwłaszcza jednak K. Kaczmarek, *Okręg Rzeszowski...*, s. 80 przyp. 30, 82–83, gdzie źródłowe odniesienia do tematu.

⁷¹ Chodziło o oddziały Józefa Zadzińskiego „Wołyniaka” i Tadeusza Gajdy „Tarzana” zob. K. Kaczmarek, *Okręg Rzeszowski...*, s. 76–77, przyp. 19 i 20. Biogramy dowódców: K. Kaczmarek, *Podziemie narodowe na Rzeszowszczyźnie...*, s. 318–319 (Zadziński) i G. Ostasz, *Tadeusz Gajda „Tarzan” (1924–1946)* [w:] *Konspiracja i opór...*, t. 2, s. 131–133. Por. AIPN Rz, 0172/2/J/cz.1, Charakterystyka nr 6 rzeszowskiej Komendy Okręgu NOW..., s. 30. Zob. też niżej przypis 82.

⁷² K. Kaczmarek, *Okręg Rzeszowski...*, s. 80; D. Iwaneczko, *Piotr Woźniak...*, s. 565.

⁷³ **Inspektorat II „Hanka”** z siedzibą w Leżajsku obejmował powiaty Łańcut (krypt. „Łucja”), Przeworsk („Paulina”) i Nisko („Nina”) – dwa ostatnie w stadium organizacji. W latach 1945–1946 r. Inspektoratem „Hanka” kierował Ludwik Więclaw „Śląski”. **Inspektorat III „Maria”** obejmował obwody (powiaty) Mielec (krypt. „Zofia”), Tarnobrzeg (krypt. „Teresa”) i Dębica („Lena”) – dwa ostatnie także tylko w stadium organizacji. W latach 1945–1946 Inspektoratem „Maria” kierowali Władysław Bąkowski „Wiktor” oraz Julian Gondek „Gienek”. W części wymienionych obwodów zorganizowano placówki NZW. W Inspektoracie „Hanka” w Kurytówce, Sokołowie, w Giedlarowej, w Rudzie Łańcuckiej, w Leżajsku i Sarzynie (wszystkie w obwodzie łańcuckim), natomiast w Inspektoracie „Maria” w Tarnobrzegu, Radomyślu, Zbydniowie, Rozwadowie, Grębowie i we Wrzawach. W początkach 1946 r. podjęto się również organizacji czwartego **Inspektoratu** – „**Zofia**” obejmującego obwody (powiaty) z województwa kieleckiego, tj. Sandomierz („Stasia”), Ostrowiec („Olga”), Staszów („Stefania”) i Opatów („Oleńka”). Kierował nim ppor. cz.w. Bronisław Sokołowski „Frant”. Likwidacja tego Inspektoratu nastąpiła już w kwietniu 1946 r. zob. AIPN Rz, 0172/2/J/cz.1, Charakterystyka nr 6 rzeszowskiej Komendy Okręgu NOW..., s. 37–42; A. Daszkiewicz, *Struktura organizacyjna konspiracji NOW...*, s. 106–109; L. Kulińska, *Narodowcy. Z dziejów obozu narodowego w Polsce...*, s. 203–204; K. Kaczmarek, *Okręg Rzeszowski...*, s. 80. W sprawie zasięgu terytorialnego poszczególnych komend obwodowych (powiatowych) Okręgu V NZW (NOW) Rzeszów na zob. *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego...*, s. 171 (tu mapka).

⁷⁴ Zob. wyżej uwagę na ten temat w przyp. 55.

lubaczowskiego („Lucyna”) i przemyskiego („Pola”). Dowódcą Inspektoratu „Janina” był Ludwik Raczyński „Grzmot”⁷⁵.

Wacław Polewczyński jako szef placówki Nr 1 i łącznik szefa PAS, pozostawał w ścisłym kontakcie z kierownictwem jarosławskich struktur konspiracyjnych NZW (NOW). Źródłowo potwierdzone są jego kontakty zarówno z „Sępem” (PAS), jak i „Krajewskim” (Obwód). W przypadku „Grzmota” (Inspektorat) wiadomo, że nie spotykał się z nim osobiście, natomiast wart podkreślenia jest fakt, iż był odpowiedzialny za bezpieczeństwo jego osobistej łączniczki „Wery”, która od lutego 1946 r. mieszkała w domu „Połomskiego”⁷⁶.

Placówka „Ankara” obejmowała swoim zasięgiem terytorialnym miasto Jarosław. W. Polewczyński był jednak również odpowiedzialny za organizację placówki w Radymnie⁷⁷. To zadanie nie zostało jednak przez niego zrealizowane. Na przeszkodzie stanęła nagle likwidacja Obwodu „Jadwiga” dokonana w końcu marca 1946 r. przez komendanta Okręgu Rzeszów NZW (NOW) „Wira”. Sprawa ta nie jest do końca jasna, ale można się tutaj domyślać, iż wiązała się z eskalacją konfliktu wewnątrz organizacji, którego główną przyczyną stało się zderzenie zdecydowanie negatywnego stosunku kierownictwa Okręgu do wspierania kontynuowania działalności zbrojnej, z kolei zakończeniu której stanowczo

⁷⁵ A. Daszkiewicz, *Struktura organizacyjna konspiracji NOW...*, s. 105 i 107 przyp. 5; K. Kaczmarek, *Rzeszowski Okręg...*, s. 80. O **Ludwiku Raczyńskim** (vel Janie Trombickim) ps. „Józef”, „Grzmot”, ur. 9 II 1901 r. w Krasnymstawie, s. Leona, wiadomo bardzo niewiele z uwagi na fakt, iż po rozwiązaniu w 1946 r. Inspektoratu „Janina”, zniknął. W ewidencji UB występuje jako członek lwowskiej AK, przy czym informacja ta pochodzi od Stanisława Słomy „Krajewskiego”, który wspominał o tym podczas przesłuchania na UB w 1948 r., zastrzegając, iż dowiedział się o tym od B. Dłuszyńskiego „Sępa”. „Grzmot” miał przyjechać z Lwowa do Jarosławia w kwietniu 1945 r. Jako szef nowo utworzonego Inspektoratu „Janina” został przedstawiony komendantowi obwodu „Jadwiga” S. Słomie przez B. Dłuszyńskiego „Sępa” w styczniu 1946 roku. Raczyński jako inspektor wydawał dużą ilość dokumentów związanych z pracą konspiracyjną NZW (NOW). Ich spis znany jest dzięki aneksowi dołączonemu do opracowania przygotowanego przez Edwarda Błaszczaka funkcjonariusza rzeszowskiej SB w 1984 r. (zob. AIPN Rz, 0172/2/I/cz.1, *Charakterystyka nr 6 rzeszowskiej Komendy Okręgu NOW...* aneks: Wykaz – omówienie dokumentów (odpisów, fotokopii, oryginałów) dotyczących NOW). Por. tu również AIPN Rz, 0172/2/I/cz.3, Kwestionariusz osobowy na członka nielegalnej organizacji NZW (NOW) Raczyńskiego-Trombeckiego Ludwika-Jana „Grzmota”, oprac. E. Błaszczak, 19 V 1981 r., b.p.; A. Daszkiewicz, *Struktura organizacyjna konspiracji NOW...*, s. 105; K. Kaczmarek, *Podziemie narodowe na Rzeszowszczyźnie...*, s. 241, przyp. 48; Postać Raczyńskiego jest dosyć tajemnicza i wymaga szerszych badań uwzględniających zwłaszcza okres jego konspiracji w AK we Lwowie.

⁷⁶ AIPN Rz, 046/633, Protokół przesłuchania podejrzanego Stanisława Słomy..., 8 IX 1948 r., k. 12. Podobnie jak w przypadku „Grzmota”, również o „Werze” Józefie Różańskiej (vel Paulinie Zdankiewicz, Fedyczak) nie wiadomo zbyt wiele. Urodziła się 9 IV 1923 r. w Zimnej Wodzie k. Lwowa, jako córka Leopolda i Salomei (z d. Bukartyk). W czasie wojny, podobnie jak „Grzmot” miała być członkiem lwowskiej AK, a następnie – już w 1945 r. – razem z Raczyńskim znalazła się w Jarosławiu, przystępując razem z nim do konspiracji w NZW (NOW) w charakterze osobistej łączniczki szefa Inspektoratu I Jarosław krypt. „Janina” zarówno z lokalnymi strukturami, jak i Komendą Główną NZW zob. AIPN Rz, 0172/2/I/cz.1, *Charakterystyka nr 6 rzeszowskiej Komendy Okręgu NOW...*, s. 37; AIPN Rz, 0172/2/I/cz.3, Kwestionariusz osobowy na członka nielegalnej organizacji NZW (NOW) Różańskiej-Zdankiewicz-Fedyczak Józefy-Pauliny „Wery”, oprac. E. Błaszczak, 11 II 1980 r., b.p.; A. Daszkiewicz, *Struktura organizacyjna konspiracji NOW...*, s. 105; Warto tu może również dodać, iż W. Polewczyński na przesłuchaniu w 1948 r. zapewne z premedytacją podał oficerowi śledczemu całkowicie błędne nazwisko „Wery” – „Wendker” i „kryjąc” ją do końca, podał również, iż została skierowana do jego mieszkania przez Magistrat nic nie wspominając o jej konspiracyjnej działalności (AIPN Rz, 046/633, Protokół przesłuchania podejrzanego..., 8 IX 1948 r., k. 10).

⁷⁷ AIPN Rz, 046/633, Protokół przesłuchania podejrzanego Wacława Polewczyńskiego..., 31 V 1946 r., k. 8; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Kazimierza Urbanika..., 17 IV 1946 r., k. 7.

sprzeciwiał się posiadający duży autorytet w środowisku jarosławskiej konspiracji narodowej, Bronisław Dłuszyński „Sęp”⁷⁸. Konflikt „Sępa” z „Wirem”, który najprawdopodobniej miał decydujące znaczenie uzasadniające wydanie rozkazu o likwidacji działalności obwodu Jarosław⁷⁹, miał również swój tragiczny epilog. Woźniak oskarżając Dłuszyńskiego o niesubordynację, podejmowanie działalności na własną rękę, a także o... współpracę z UB, zarządził wykonanie egzekucji na „Sępie”. Poza „Wirem” wyrok został podpisany przez komendantów inspektoratów „Hanka” i „Maria”, tj. Ludwika Więclawa „Śląskiego”, „Kłosa”⁸⁰ oraz Władysława Bąkowskiego „Wiktora”, „Bogdana”⁸¹. Na spotkanie do Mielca, na którym zaplanowano przeprowadzenie likwidacji został również zaproszony Tadeusz

⁷⁸ **Bronisław Dłuszyński** (Dłużyński?), „Sęp”, ppor. artylerii, ur. w 1913 r. (bliższa data urodzin, ich miejsce i imiona rodziców nieznane). Przed wojną służył w 24 pal w Jarosławiu. W okresie okupacji, od 1940 r. aktywny członek podziemia narodowego w komendzie Obwodu NOW Jarosław krypt. „Janusz” (szef wydziału I organizacyjnego odpowiedzialnego m.in. za legalizację dokumentów i łączność). Po scaleniu NOW z AK (1942) mianowany dowódcą jarosławskiej kompanii NOW-AK, (zob. W. Sobocki, *Pluton III Narodowej Organizacji Wojskowej-Armii Krajowej – Jarosław*, „Jarosławski Kwartalnik Armii Krajowej” 1992, nr 2), pełniąc też obowiązki oficera dywersji. Po nieudanej próbie przyścia z pomocą powstańcom warszawskim i wkroczeniu Sowieci na Rzeszowszczyznę, „Sęp” zgodnie z rozkazem Kazimierza Mireckiego „Żmudy” (komendanta Okręgu Rzeszowskiego NOW), nie ujawnił się. Do konspiracji powrócił w lutym/marcu 1945 r. w strukturach odnawianego przez „Żmudę” NOW (NZW). Do końca 1945 r. oprócz wypełniania obowiązków oficera do specjalnych zleceń Komendy Okręgu, Dłuszyński pełnił także funkcję szefa Wydziału IV – PAS krypt. „Seret” i komendanta Inspektoratu „Janina” z siedzibą w Jarosławiu. W lutym 1946 r. odwołany z funkcji komendanta Inspektoratu, skupił się na organizacji PAS w Okręgu, dzieląc jego teren na 4 Obwody: I – „Jan”, II – „Roman”, III – „Rota” i IV – „Kazimierz”. Miały one obejmować w sumie aż 9 powiatów (niestety nieznane pozostają szczegóły podziału). Ppor. art. B. Dłuszyński zasłużony w walce o niepodległość Polski przedstawiciel rzeszowskiego podziemia narodowego zginął w wieku 33 lat na skutek decyzji podjętej przez wywodzącego swój rodowód konspiracyjny z AK komendanta Okręgu P. Woźniaka. Okoliczności jego śmierci owiewa tajemnica. Ich wyjaśnienie wymaga głębszych badań. Zob. AIPN Rz, 0172/2/I/cz.2, Kwestionariusz osobowy na członka nielegalnej organizacji NOW (NZW)–PAS Dłuszyńskiego Bronisława, oprac. E. Błaszczak, b.p.; *ibidem*, cz. 1, *Charakterystyka nr 6 rzeszowskiej Komendy Okręgu NOW...*, s. 36–37, 44; A. Daszkiewicz, *Struktura organizacyjna konspiracji NOW...*, s. 102, 104, 105 (tu błędnie podane imię Dłuszyńskiego – *Franciszek*). Tu zob. jednak przede wszystkim K. Kaczmarek, *Podziemie narodowe na Rzeszowszczyźnie...*, 110, 112, 114, 187, 263; idem, *Okręg Rzeszowski...*, s. 80, 81 przyp. 35.

⁷⁹ Za konsultację w tej sprawie bardzo dziękuję dr. Krzysztofowi Kaczmarekowi z IPN w Rzeszowie.

⁸⁰ **Ludwik Więclaw „Śląski”, „Kłosa”** por., ur. 23 VIII 1908 r. w Leżajsku, s. Józefa i Magdaleny (z d. Wilk). Od 1940 r. członek konspiracji narodowej w Leżajsku (od lipca 1941 r. dowódca tutejszej placówki), następnie od końca 1942 r. komendant NOW na pow. łańcucki. Podobnie jak inni konspiratorzy NOW, nie ujawnił się w 1944 r. po wkroczeniu Sowieci na Rzeszowszczyznę. W strukturze odnowionej przez K. Mireckiego Okręgu Rzeszowskiego NOW, Więclaw pełnił funkcję komendanta Inspektoratu „Hanka”, którym zawiadywał również po przejęciu szefostwa Okręgu przez P. Woźniaka (1946 r.). Po śmierci Dłuszyńskiego, decyzją „Wira” „Śląski” przejął jego stanowisko szefa okręgowego PAS. W kwietniu 1947 r. ujawnił się przed komisją amnestijną w Rzeszowie, w sierpniu 1948 r. został aresztowany, 30 V 1949 r. WSR w Rzeszowie skazał go na karę śmierci, którą wykonano na Zamku 5 IX 1949 r. Zrehabilitowany w 1992 r. Warto tu może podkreślić, iż w kilku opublikowanych już biogramach L. Więclawa, ich autorzy przechodzą do porządku nad udziałem „Śląskiego” w tej tyle interesującej, co tajemniczej sprawie zob. J. Draus, *Ludwik Więclaw*, „Studia Rzeszowskie” 1995, t. 2, s. 222; K. Kaczmarek, *Podziemie narodowe na Rzeszowszczyźnie...*, s. 313–314; J. Draus, *Ludwik Więclaw (1908–1949)* [w:] *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956*, t. 1, 2002, s. 524–526. Por. tu także: AIPN Rz, 0172/2/I/cz.1, *Charakterystyka nr 6 rzeszowskiej Komendy Okręgu NOW...*, s. 40, 79–80; *ibidem*, cz. 3, Kwestionariusz osobowy na członka nielegalnej organizacji NZW (NOW) Więclawa Ludwika „Śląskiego”, oprac. E. Błaszczak, 27 II 1980 r., b.p.; J. Draus, *Proces kierownictwa rzeszowskiego Okręgu...*, s. 156, 158–159, 161–162, 166, 167, 168.

⁸¹ **Władysław Bąkowski „Wiktora”, „Bogdana”**, kpt., ur. 28 VI 1919 r. w Kielcach, s. Kazimierza i Marii (z d. Małatowska). W okresie okupacji niemieckiej, w latach 1942–1944 komendant NSZ pow. tarnobrzeski. W 1945 r. kilka miesięcy więziony przez UB w Mielcu. Do konspiracji powrócił w 1946 r. jako komendant Inspektoratu NZW (NOW) „Maria” (organizując i prowadząc przede wszystkim pracę wywiadowczą), po czym od sierpnia tr. ukrywał się w Kielcach, gdzie w kwietniu 1947 za zgodą „Wira” ujawnił w tutejszym WUBP swoją wcześniejszą działalność licząc na możliwość rozpoczęcia życia poza konspiracją. Aresztowany przez UB w 1949 r., skazany w 1950 r. przez WSR w Rzeszowie na 7 lat więzienia. Nie wiadomo, czy Bąkowski odsiedział wyrok. Ślad po nim urywa się w latach 50-tych w okresie odbywania kary w więzieniu w Rawiczu: AIPN Rz, 0172/2/I/cz.1, *Charakterystyka nr 6 rzeszowskiej Komendy Okręgu NOW...*, s. 41–42, 80; AIPN Rz, 05/12, Kwestionariusz osobowy na członka nielegalnej organizacji NOW (NZW) Bąkowskiego Władysława, oprac. [E. Błaszczak], k. 19. Szerzej zob. K. Kaczmarek, *Podziemie narodowe na Rzeszowszczyźnie...*, s. 162, 164–165 przyp. 16, 242 przyp. 52, 252–253.

Gajda „Tarzan”, pełniący już wówczas funkcję szefa PAS w Inspektoracie „Maria”⁸² (na terenie którego zorganizowano spotkanie). Wyrok na „Sępie” został wykonany 22 kwietnia 1946 r. na obrzeżach Mielca. Osoba odpowiedzialna za przeprowadzenie egzekucji pozostaje nieznana⁸³. Poza wyżej wymienionymi powodami, które miał skłonić komendanta Okręgu do wydania rozkazu o egzekucji szefa okręgowego PAS, należy jeszcze wskazać na jeden, jak sądzę, bardzo istotny z punktu widzenia dalszych konspiracyjnych losów m.in. Wacława Polewczyńskiego moment. Otóż Dłuszyński był oskarżany o organizowanie w podległych mu szeregach Pogotowia Akcji Specjalnej opozycji skierowanej przeciwko kierownictwu okręgowego NZW (NOW)⁸⁴. Ten fakt miał zapewne decydujące znaczenie w podjęciu jeszcze innej – wyprzedzającej rozkaz o zamachu na „Sępa” – decyzji komendanta Okręgu rzeszowskiego NZW skutkującej rozwiązaniem Obwodu „Jadwiga”. Miało to miejsce pod koniec marca 1946 r., czyli na trzy tygodnie przed egzekucją Dłuszyńskiego, odpowiedzialnego za budowę tej siatki konspiracyjnej. W odnośnym rozkazie Woźniaka (Nr 179/46 z 31 marca 1946 r.) skierowanym do komendanta Inspektoratu „Janina” L. Raczyńskiego, „Wir” pisał o „degeneracji” i „demoralizacji” likwidowanego obwodu, w bardzo ostrym tonie zwracając również uwagę „Połomskiemu” i „Krajewskiemu”, grożąc im nawet likwidacją w wypadku „aresztowania kogokolwiek ze Sztabu Inspektoratu”⁸⁵. Jednocześnie komendant Okręgu zastrzegł, iż Polewczyński nadal (mimo likwidacji siatki konspiracyjnej w obwodzie „Jadwiga”) jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo łączniczki „Grzmota”. Sprawa jest dosyć tajemnicza, ale wydaje się, iż nie na tyle, aby nie można było pokusić się o postawienie hipotezy, iż najpewniej chodziło o doprowadzenie do zmarginalizowania wpływów „Sępa”, który jak o tym wspomniano już wcześniej udanie obsadzał najważniejsze funkcje NZW (NOW) w powiecie jarosławskim (wyjąwszy komendanta Inspektoratu, obsadzonego „z klucza AK” przez „Wira”). Pozycję Dłuszyńskiego w strukturach rzeszowskiej konspiracji narodowej wzmacniały także bliskie relacje z niektórymi członkami komendy Okręgu, takimi jak Edward Bednarski „Podziemski”

⁸² **Tadeusz Gajda „Tarzan”** kpt., ur. 15 II 1924 r. w Charzewicach pow. tarnobrzelski, s. Józefa i Marii (z d. Łuczak). W konspiracji NOW od 1941 r. (w strukturach Płacówki Nisko). Po scaleniu NOW z AK przydzielony do plutonu dywersyjnego, następnie w oddziale por. Franciszka Przysiężniaka „Ojca Jana”. Od października 1944 r. w IWP (za zgodą przełożonych z NOW). Zdekonspirowany (przesłuchiwany przez Smiersz) zdezerterował, od maja 1945 r. komendant Obwodu NOW Tarnobrzeg i dowódca lokalnego oddziału partyzanckiego podporządkowanego dowódcy Inspektoratu „Hanka” Ludwikowi Więclawowi. Na szefa PAS w Inspektoracie „Maria” został mianowany w lutym 1946 r. Aresztowany w sierpniu 1946 r. przez UB w Tarnowie, we wrześniu skazany przez WSR w Krakowie na karę śmierci, zamordowany 14 X 1946 r. w więzieniu na Montelupich. Zob. G. Ostasz, *Tadeusz Gajda „Tarzan”...*, s. 132 (tu jednak również, podobnie jak w przypadku prac poświęconych „Śląskiemu”, czy „Wiktrowi”, autor pomija wątek udziału „Tarzana” w mieleckim spotkaniu, na którym zlikwidowano „Sępa”); Z. Nawrocki, *Zamiast wolności...*, s. 158, 162.

⁸³ AIPN Rz, 0172/2/J/cz.1, Karta na czyn przestępczy dokonany przez NOW, oprac. E. Błaszczak, 9 X 1980 r., b.p.

⁸⁴ *ibidem*, Charakterystyka nr 6 rzeszowskiej Komendy Okręgu NOW..., s. 45–46.

⁸⁵ *ibidem*, s. 38; AIPN Rz, 046/633, Wyciąg z protokołu przesłuchania podejrzanego Piotra Woźniaka sporządzony przez referenta Sekcji 3 Wydziału III WUBP w Rzeszowie B[ogdana] Pierzgały, b.d., k. 3.

(szefujący Wydziałowi Propagandy)⁸⁶, czy „Wołyniakiem” dowódcą lokalnego oddziału zbrojnego NZW (NOW)⁸⁷. Po zamachu na „Sępa” pierwszy zerwał z konspiracją, a drugi wymówił posłuszeństwo komendantowi Okręgu. Trochę inaczej potoczyła się natomiast sytuacja w przypadku Wacława Polewczyńskiego (a także Stanisława Słomy). „Połomski” po rozwiązaniu obwodu (i jego placówki) świadomie separował się od kontaktów z Dłuszyńskim, nawet specjalnie ich unikając⁸⁸. Można tu zaryzykować stwierdzenie, iż został „wypchnięty” z działalności konspiracyjnej na skutek poważnego konfliktu wewnątrz organizacji, w którym komendant Okręgu rzeszowskiego NZW (NOW) uznał go za stronnika „Sępa” mającego zagrażać realizacji jego koncepcji form prowadzenia konspiracji przez władze tutejszego Okręgu NZW⁸⁹.

Likwidacja Obwodu „Jadwiga” zbiegła się w czasie z szeroko zakrojoną akcją pacyfikacyjną wymierzoną w rzeszowskie podziemie narodowe pionu wojskowego i politycznego. Została ona przeprowadzona przez połączone siły UB, IWP, KBW i ORMO działające m.in. w ramach Grupy Operacyjnej „Rzeszów”. Termin zintensyfikowanego uderzenia w NZW i SN wiązał się oczywiście z wiosenną kampanią wyborczą przed zaplanowanym na koniec czerwca tzw. referendum ludowym. W efekcie podjętych działań represyjnych zlikwidowano cały, niedawno utworzony Inspektorat „Zofia”, rozproszono oddziały „Tarzana” i „Wołyniaka”, wyaresztowano przedstawicieli kierownictwa Okręgu

⁸⁶ K. Kaczmarek, *Edward Bednarski (1899–1948) „Bławatek”, „Podziemski”* [w:] *Konspiracja i opór...*, t. 3, s. 13–14 (E. Bednarski w 1942 r. został wciągnięty do konspiracji NOW w Jarosławiu właśnie przez Dłuszyńskiego. W jego mieszkaniu zlokalizowano wówczas punkt legalizacji dokumentów, archiwum i kasę konspiracyjną).

⁸⁷ Z. Nawrocki, *Zamiast wolności...*, s. 161 przyp. 120.

⁸⁸ AIPN Rz, 046/633, Protokół przesłuchania podejrzanego Wacława Polewczyńskiego..., 31 V 1946 r., k. 8.

⁸⁹ Jak się wydaje dla wszystkich przedstawicieli rzeszowskiego Okręgu NZW (NOW) aktualna i zgodna z ich przekonaniami ideowymi pozostawała treść rozkazu Kazimierza Mireckiego „Żmudy” z 22 VII 1945 r. („*Żołnierze! Walka Narodu Polskiego o elementarne prawa bytu i rozwoju trwa nadal. Będzie ona ciężka i długa. Musi być prowadzona jak najskuteczniej i z jak najmniejszymi dla Narodu stratami. Metody akcji zbrojnej, stosowane przez pewne polskie ośrodki za czasów okupacji niemieckiej, które doprowadziły do wielkich strat są dziś niecelowe. Akcja zbrojna musi się ograniczyć do koniecznej samoobrony. Walka obecna będzie przede wszystkim walką polityczną, będzie się toczyć o to samo, co stanowi istotę Narodu: kulturę, religię, tradycję, o niezawisłość myśli i ducha polskiego, będzie to walka z komunizmem i wpływami Wschodu. Walczyć będziemy o każdą komórkę gospodarczą, społeczną, wychowawczą, a w szczególności o duszę młodego pokolenia. W walce tej musicie wziąć pełny udział*”, cyt. za: L. Żebrowski, *Narodowe Zjednoczenie Wojskowe...*, s. 217). Sądzę, iż różnice, które tak dramatycznie wpłynęły na wzajemne relacje „Wira” i „Sępa” wiązały się natomiast najprawdopodobniej z przyjętym do wiadomości przez komendanta Okręgu Rzeszów, a pewnie odrzuconym przez szefa rzeszowskiego PAS projektem całkowitej likwidacji Pogotowia ustalonym na odprawie w KG NZW w marcu 1946 r. pod kierownictwem nowego komendanta głównego NZW płk. Bronisława Banasika (odprawa miała miejsce po aresztowaniu szefa PAS KG NZW Jana Morawca). Jest to robocza hipoteza, którą jednak wzmacniają w moim przekonaniu słowa samego Woźniaka, który reagując na wiadomość o całkowitym zerwaniu kontaktu z KG NZW podjął decyzję o podporządkowaniu struktur wojskowych Okręgu pionowi politycznemu i podkreślił, iż: „*naszą obecną formą walki jest głównie propaganda*”. zob. AIPN Rz, 0172/2/1/cz.1, *Charakterystyka nr 6 rzeszowskiej Komendy Okręgu NOW...*, s. 93. O wspomnianej odprawie, określonej jako „przełomowy moment” zob. K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 516–517. O silnym dążeniu o podporządkowania struktur NZW pionowi politycznemu na przełomie 1945 i 1946 r. zob. natomiast K. Kaczmarek, *Podziemie narodowe na Rzeszowszczyźnie...*, s. 238–239 (tu również mowa o memoriale ks. Józefa Bělcha „Lipińskiego” – szefa Wydziału Propagandy rzeszowskiego Zarządu Okręgowego SN – dla Centralnego Wydziału Organizacyjnego ZG SN w którym wyraźnie podkreślono „konieczność ścisłego podporządkowania i uzależnienia NZW od SN, które jest »czynnikiem nadrzędnym, odpowiedzialnym i decydującym o użyciu siły zbrojnej«. Organizacja wojskowa nie mogła wkraczać w kompetencje władz cywilnych ([...] wydawać wyroków” (*ibidem*, s. 239 przyp. 43).

Rzeszowskiego SN, a także zdekonspirowano resztę działających jeszcze (po likwidacji jarosławskiego obwodu „Jadwiga”) struktur Inspektoratu „Janina”⁹⁰.

Wacław Polewczyński został aresztowany 14 kwietnia 1946 r. Tego samego dnia funkcjonariusze rzeszowskiego WUBP zatrzymali także jego niedawnego przełożonego, szefa obwodu „Jadwiga” Stanisława Słomę „Krajewskiego”. Wraz z nimi do aresztu trafił jeszcze, nieświadomy swojej roli w konspiracyjnej działalności jarosławskiego NZW (NOW), Jan Rajchel – właściciel sklepu na Badeniego 13, w którym zlokalizowany był punkt pocztowo-kontaktowy obsługiwany przez „Połomskiego”⁹¹. Razem z wymienionymi osobami aresztowany został również inny (oprócz Polewczyńskiego) łącznik „Sępa”, Stanisław Urbanik „Zemsta”⁹².

Śledztwo przeciwko Polewczyńskiemu, Słomie i Rajchelowi toczyło się do początku lipca 1946 r. Prowadzili je funkcjonariusze Wydziału Śledczego WUBP w Rzeszowie, w tym m.in. Józef Siedlecki pod nadzorem naczelnika tej jednostki, doświadczonego czekisty – ppor. Mieczysława Griesgrabera, już w 1944 r. przeszkolonego przez NKWD w Kujbyszewie⁹³. W dniu 10 lipca 1946 r. Griesgraber zamknął śledztwo i przesłał sporządzony przez siebie akt oskarżenia do Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie. „Przestępstwo” zarzucane Polewczyńskiemu i Słomie zostało zakwalifikowane w nim jako *zbrodnia stanu* karana z mocy art. 88 kkWP⁹⁴. Artykuł ten mówił o karaniu więzieniem osób, które „wchodziły w porozumienie z innymi w celu popełnienia przestępstwa określonego w art. 85 i 86” kk WP⁹⁵. Artykuł 86 § 1 i 2 kkWP, ustalał z kolei wysokość wyroku dla osób, które „usiłowały przemocą usunąć ustanowione organa władzy zwierzchniej Narodu albo przejąć ich rządy” (§1), bądź też „usiłowały przemocą doprowadzić do zmiany ustroju Państwa Polskiego” (§2). Czyny te były zagrożone karą więzienia nie krótszą niż 5 lat, do

⁹⁰ A. Daszkiewicz, *Struktura organizacyjna konspiracji NOW...*, s. 109; Z. Nawrocki, *Zamiast wolności...*, s. 161; J. Draus, *Proces kierownictwa rzeszowskiego Okręgu...*, s. 157; P. Chmielowiec, *Urząd Bezpieczeństwa w Łańcucie 1944–1956*, Rzeszów 2006, s. 63–64; D. Iwaneczko, *Ogniwo strachu. Urząd Bezpieczeństwa w Lubaczowie*, Rzeszów 2012, s. 157–158; K. Kaczmarek, *Podziemie narodowe na Rzeszowszczyźnie...*, s. 230, 241; idem, *Okręg Rzeszowski...*, s. 81.

⁹¹ AIPN Rz, 046/633, Akt oskarżenia przeciwko Wacławowi Polewczyńskiemu, Stanisławowi Słomie..., 10 VII 1946 r., k. 24.

⁹² *Ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Stanisława Urbanika..., 15 IV 1946 r., k. 6.

⁹³ *Ibidem*, Protokół przesłuchania Wacława Polewczyńskiego..., 31 V 1946 r. (niestety w zachowanych aktach śledztwa z 1946 r., brakuje protokołów przesłuchań S. Słomy i innych wskazujących na pozostałych śledczych prowadzących dochodzenie); *ibidem*, Akt oskarżenia przeciwko Wacławowi Polewczyńskiemu, Stanisławowi Słomie..., 10 VII 1946 r., k. 24–25; Biogram M. Griesgrabera zob. *Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej 1944–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa. Informator personalny*, oprac. zespół D. Byszek i inni, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2007, s. 182–183 (warto tu może wspomnieć, iż Griesgraber został w maju 1948 r. skazany przez WSR w Warszawie na 7 lat więzienia i zdegradowany do st. szeregowego).

⁹⁴ AIPN Rz, 046/633, Akt oskarżenia przeciwko Wacławowi Polewczyńskiemu, Stanisławowi Słomie..., 10 VII 1946 r., k. 23–24. O czynach uznanych za *zbrodnię stanu* mówił rozdział XVII kkWP wprowadzonego dekretem PKWN z 23 IX 1944 r. Składał się on z 19-tu artykułów (85–103), z których aż 10! (85–86, 89–93, 96, 102–103) zagrożonych było karą śmierci zob. DzU RP 1944, nr 6, poz. 27 (s. 43–45). Por. J. Kaczorowski, J. K. Cisek, R. Vogel, *Kodeks karny Wojska Polskiego i ustawy dodatkowe z komentarzem*, [Warszawa] 1946.

⁹⁵ DzU RP 1944, nr 6, poz. 27.

kary śmierci włącznie⁹⁶. Jak podkreśla się w literaturze, wprowadzenie wzorem sowieckim do ówczesnego prawodawstwa karnego możliwości stosowania tak restrykcyjnych represji, wcale nie wiązało się jednak z koniecznością udowodnienia zamiaru „działania przemocą”. Aby oskarżyć z artykułu 86 kk WP (i innych) wystarczyło tylko uzyskać podczas śledztwa przyznanie się poddanej mu osoby, iż należała do grupy uznawanej przez przedstawicieli reżimu za „związek przestępczy”, ponieważ jak interpretował tę kwestię Najwyższy Sąd Wojskowy: „Mogą zajść bowiem przypadki, że samo przystąpienie do przestępnego związku, mającego na celu zmianę przemocą ustroju Państwa Polskiego, bez przejawienia konkretnej działalności i bez podjęcia dodatkowych aktów skierowanych do realizacji zbrodni z art. 86 kk WP – należy traktować już jako dokonanie tej zbrodni”⁹⁷.

Wraz z zamknięciem śledztwa „Połomski” i „Krajewski” zostali przeniesieni z aresztu WUBP⁹⁸ do więzienia zlokalizowanego na Zamku Lubomirskich w Rzeszowie⁹⁹. Tu oczekiwali na proces oddani do dyspozycji prokuratora¹⁰⁰. 29 listopada 1946 r. prokurator WPR w Rzeszowie ppłk Cezary Matkowski po zapoznaniu się z aktami dochodzenia zatwierdził jednak sporządzone przez oficera śledczego WPR postanowienie o jego umorzeniu, bez skierowania aktu oskarżenia do sądu¹⁰¹. W efekcie uznania, iż śledztwo „nie dało dostatecznych podstaw do skazania przez sąd Polewczyńskiego i Słomę za kontakt i przynależność do nielegalnej organizacji”, obaj przedstawiciele NZW (NOW) z dniem 2 grudnia 1946 r. znaleźli się na wolności¹⁰². W świetle tego, co napisano wyżej o

⁹⁶ *Ibidem*. Szerzej o tych przepisach kkWP (ze szczególnym uwzględnieniem stosowania art. 86 § 1 i 2 kk WP) zob.: Z. A. Ziemia, *Prawo przeciwko społeczeństwu. Polskie prawo karne w latach 1944–1956*, Warszawa 1997, s. 78–79, 109–141; K. Szwaagrzyk, *Winni? Niewinni? Dolnośląskie podziemie niepodległościowe (1945–1956) w świetle dokumentów sądowych*, Wrocław 1999, s. 66–68; A. Lityński, *Ustawodawstwo karne w pierwszych latach Polski Ludowej [w:] Wojna domowa czy nowa okupacja? Polska po roku 1944*, red. A. Ajnenkiel, Warszawa 2001, s. 149–150; R. Ostafiński-Bodler, *Sądy wojskowe w Polskich Siłach Zbrojnych i ich kompetencje w sprawach karnych w latach 1914–2002*, Toruń 2002, s. 306–314; Z. Biegański, *Sądownictwo i skazani na śmierć z przyczyn politycznych w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–1956*, Bydgoszcz 2003, s. 29–33, 37; P. Kładoczny, *Prawo jako narzędzie represji w Polsce Ludowej (1944–1956). Prawna analiza kategorii przestępstw przeciwko państwu*, Warszawa 2004, s. 258–260, 261–262; J. Draus, *Proces kierownictwa rzeszowskiego Okręgu...*, s. 159–164, 167; A. Jaracz, *Orzecznictwo i działalność wojskowych sądów rejonowych na Pomorzu Środkowym w latach 1946–1955 [w:] Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce...*, s. 209–211; T. Kurpierz, P. Piątek, *Aparat represji wobec podziemia zbrojnego na Śląsku Cieszyńskim i Żywiecczyźnie (1945–1947)*, Katowice – Kraków 2007, s. 318–321, 332.

⁹⁷ A. Kładoczny, *Prawo jako narzędzie represji w Polsce Ludowej...*, s. 259 (cytat za autorem).

⁹⁸ O fatalnych warunkach panujących w tymże areszcie zob. M. Surdej, *Siedziba WUBP/WUdsBP w Rzeszowie [w:] Śladami zbrodni. Przewodnik po miejscach represji komunistycznych lat 1944–1956*, red. T. Łabuszewski, Warszawa 2012, s. 318–320.

⁹⁹ O bardzo ciężkich warunkach panujących w tym więzieniu zob. W. Bonusiak, *Więzienie na Zamku w Rzeszowie w latach 1944–1956*, „Studia Rzeszowskie” 1995, nr 1. Por. także Z. Nawrocki, *Zamiast wolności...*, s. 62–63, 65–66.

¹⁰⁰ AIPN Rz, 108/1115, Pisma naczelnika Więzienia w Rzeszowie do prokuratora WPR w Rzeszowie w sprawie osadzenia W. Polewczyńskiego, S. Słomy i J. Rajchela, 15 VII 1946 r., k. 2 (Polewczyński), 3 (Rajchel), 4 (Słoma).

¹⁰¹ *Ibidem*, Postanowienie o umorzeniu dochodzenia przeciwko W. Polewczyńskiemu i S. Słomie podejrzanym o popełnienie przestępstwa z art. 88 kkWP sporządzone przez oficera śledczego WPR w Rzeszowie chor. Gustawa Pokrzywkę i zatwierdzone przez prokuratora WPR w Rzeszowie ppłk. Cezarego Matkowskiego, 29 XI 1946 r., k. 13–14.

¹⁰² AIPN Rz, 108/1115, Pismo dyrektora Izby Skarbowej w Rzeszowie do prokuratora [Rejonowego] Sądu Wojskowego w Rzeszowie, 14 XII 1946 r., k. 22. *Zeznanie Stanisława Słomy złożone w dochodzeniu o odszkodowanie za bezpodstawne*

instrumentalnym traktowaniu prawa przez komunistów i naginaniu go do aktualnych potrzeb „ludowej” władzy, rodzi się tu kwestia podjęcia próby odpowiedzi na pytanie dlaczego w tym wypadku nie doszło do skazania, dlaczego przedstawiciele obwodu NZW Jarosław w zderzeniu ze zbrodniczą machiną komunistycznego sądowo-śledczego terroru pomimo udowodnienia im działalności w strukturach podziemia narodowego zostali uniewinnieni? Co się stało? Jak to wyjaśnić?

Otóż są tu dwie alternatywne możliwości: pierwsza fatalna, druga optymistyczna. W myśl opcji fatalnej można się domyślać wyrażenia zgody na współpracę z bezpieką wymuszonej ciężkim śledztwem¹⁰³. Druga, dużo prawdopodobniejsza zakłada zwolnienie „Połomskiego” i „Krajewskiego” w związku z aktualnym uznaniem przez UB ich roli w całej podziemnej strukturze jako drugoplanowej. Należy tu pamiętać, iż w 1946 r. na terenie Rzeszowszczyzny było prowadzonych bardzo wiele śledztw i akcji pacyfikacyjnych wymierzonych w całe tutejsze podziemie niepodległościowe zbrojne i polityczne, oraz przeciwko PSL przed wyborami do Sejmu¹⁰⁴. Dochodzenie przeprowadzone wiosną i latem 1946 r. przeciwko Polewczyńskiemu i Słomie – przedstawicielom zlikwidowanej jeszcze przed ich aresztowaniem obwodowej siatki konspiracyjnej – stanowiło jednak tylko odprysk działań prowadzonych na dużo szerszą skalę i z dużo większym rozmachem w zakresie zaangażowanych sił represyjnych. Stąd uprawniony wydaje się wniosek, iż ich uniewinnienie i zwolnienie było skutkiem uznania, iż obecnie ma potrzeby uciekać się do środka w postaci uwięzienia. Wypada tu również zwrócić uwagę, iż artykuł z którego byli oskarżeni (88 kk WP) jako winnego, który nie może „korzystać z bezkarności” wskazywał przede wszystkim osobę, która „doprowadziła do powstania porozumienia w celu popełnienia przestępstwa”. Rozpoznana przez UB działalność konspiracyjna W. Polewczyńskiego w jarosławskim NZW (NOW) właściwie wykluczała więc możliwość skazania go z cytowanego wyżej artykułu kk WP. Jakkolwiek czerpanie przez komunistyczny „wymiar sprawiedliwości” w Polsce „ludowej” z sowieckich wzorów „rewolucyjnej świadomości prawnej” podporządkowanej maksymie teoretyków marksizmu *Salus revolutionis suprema lex*¹⁰⁵, było aktualne od początku instalowania komunistycznej dyktatury, to jednak być może na tym etapie jej implantacji, zdarzały się jeszcze pojedyncze wypadki orzekania w sprawach politycznych (*zbrodni stanu*) zgodnego w danej sytuacji z odnośnym zapisem kk, a idącego wbrew forsowanej w całym

aresztowanie i stosowanie niedozwolonych metod śledczych wobec Wacława Polewczyńskiego, II 1959 r. (kopia w zbiorach autora).

¹⁰³ Autor nie odnalazł żadnych materiałów operacyjnych, które potwierdzałyby ten badawczy domysł.

¹⁰⁴ Z. Nawrocki, *Zamiast wolności...*, s. 133 i n., 185 i n.

¹⁰⁵ *Dobro rewolucji najwyższym prawem*. A. Lityński, *Ustawodawstwo karne...*, s. 166 (podrozdział *Komunizm a prawo*).

kraju polityce terroru, mającej zagwarantować bezpieczne sprawowanie rządów przez komunistyczną mniejszość¹⁰⁶. Niezależnie od słuszności takiego ujęcia powodów „uniewinnienia” W Polewczyńskiego w listopadzie 1946 r., należy tu jednak mieć przede wszystkim na uwadze fakt, iż – jak podkreślał Filip Musiał – „wyroki miały legitymizować – w odbiorze społecznym – bezprawne metody rządzenia”¹⁰⁷. O tym, iż w systemie sprawowania rządów przez komunistów chodziło właśnie o realizację takiego sposobu utrzymywania i utrwalania władzy, W. Polewczyński miał się niestety tragicznie przekonać po nieco ponad półtora roku od zwolnienia.

Po opuszczeniu więzienia podjął decyzję o wyjeździe z Jarosławia i przeniesieniu się razem z rodziną do Kętrzyna w warmińsko-mazurskiem. Tu podjął pracę tak jak poprzednio w Urzędzie Skarbowym na tym samym stanowisku tj. jako kierownik regionu akcyzy monopolowej¹⁰⁸. O jakiegokolwiek działalności konspiracyjnej, którą miałby kontynuować po wyjeździe z Rzeszowszczyzny nic nie wiadomo¹⁰⁹.

Pierwszy źródłowy ślad życia W. Polewczyńskiego po dramatycznym okresie aresztowania i przetrzymywania na Zamku w Rzeszowie w 1946 r. niestety dotyczy jego kolejnego zatrzymania przez UB. Miało ono miejsce 27 sierpnia 1948 r. w domu w Kętrzynie i zostało dokonane przez funkcjonariuszy WUBP w Olsztynie¹¹⁰. 5 września 1948 r. Polewczyński przebywał już w areszcie WUBP w Rzeszowie¹¹¹, tym razem podejrzany już o

¹⁰⁶ Jako autor tych słów mam oczywiście pełną świadomość *morza bezprawia* jakie w latach 1944–1946 miało miejsce przed komunistycznym wymiarem (nie)sprawiedliwości posługującym się dostosowanym do potrzeb politycznych prawem karnym. Z. Biegański, *Sądownictwo i skazani na śmierć...*, s. 30 przyp. 33 cytuje pochodzący z 1945 r. fragment omówienia kk WP, w którym wprost jest mowa o jego ułożeniu na zamówienie polityczne: „*Kodeks karny wojskowy z 1944 r. przy wszystkich swoich możliwych niedociągnięciach, spowodowanych warunkami i czasem powstania, posiada tę wielką zaletę, że odpowiada on tym wymogom postępowego prawa i doktryny, w myśl których tworzony był jego kościec ideowy*” (cytat za przywoływanym autorem). Biegański podaje dalej (za S. Zwolińskim), iż tylko w okresie od 1 IX 1944 do 10 V 1945 r. kodeks karny WP posłużył „*do orzeczenia 306 wyroków śmierci za przestępstwa polityczne. Spośród nich wykonanych zostało 170. Ofiarami wojennego sądownictwa wojskowego padli najczęściej cywile, działający w okresie okupacji hitlerowskiej w organizacjach niepodległościowych, oraz w różnych strukturach Polskiego Państwa Podziemnego*” (*ibidem*, s. 37–38).

¹⁰⁷ F. Musiał, *Polityka czy sprawiedliwość? Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie (1946–1955)*, Kraków 2005, s. 32.

¹⁰⁸ AIPN Rz, 046/633, Protokół przesłuchania świadka Wacława Polewczyńskiego sporządzony przez oficera śledczego PUBP w Brzozowie Kazimierza Paneka, 18 IX 1948 r., k. 17.

¹⁰⁹ W Olsztyńskim w latach 1945–1947 działały struktury NZW zob. W. Brenda, *Zarys dziejów Okręgu „Bałtyk” NZW w woj. olsztyński (1945–1947)* [w:] *Żołnierzowi Niepodległej. Księga dedykowana śp. gen. Mieczysławowi Huchli*, red. T. Balbus, M. Krzysztofiński, E. Leniart, Z. Nawrocki, Rzeszów 2012, s. 96–124.

¹¹⁰ O przeprowadzonej rewizji osobistej-domowej związanej z zatrzymaniem w dniu 27 VIII 1948 r. wiadomo z zapisów na zachowanym *Kwiecie Depozytowym Nr 354/48* wypełnionym 15 IX 1948 r. przez referenta ewidencji operacyjnej Wydziału II WUBP w Rzeszowie po przewiezieniu Polewczyńskiego z Kętrzyna i osadzeniu w tymczasowym areszcie (kopia w zbiorach autora dzięki uprzejmości J. Odrobińskiego).

¹¹¹ AIPN Rz, 046/633, Postanowienie o umorzeniu śledztwa przeciwko Wacławowi Polewczyńskiemu sporządzone przez naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Rzeszowie kpt. F[eliksa] Zawadzkiego, 15 XI 1948 r., k. 21.

dokonanie przestępstwa kwalifikowanego z art. 86 kk WP, które zagrożone było także karą śmierci¹¹².

Okoliczności jego ponownego aresztowania wiązały się z realizacją przez rzeszowski aparat represji akcji likwidacyjnej ostatnich działających jeszcze po „amnestii” z 1947 r. lokalnych ogniw podziemia narodowego. Zmierając do „oczyszczenia terenu całkowicie z pozostałości organizacji wojskowych SN-u”, funkcjonariusze organów bezpieczeństwa wykorzystali przede wszystkim dane operacyjne dotyczące ciągle jeszcze aktywnych przedstawicieli organizacji (sieć agenturalna). Z uwagi na zakładaną przez UB „kompletną” likwidację rzeszowskich struktur NZW (NOW), sięgnięto jednak również po zebrany wcześniej materiał archiwalny, dotyczący osób już ujawnionych, bądź też, tak jak np. w przypadku Wacława Polewczyńskiego, ludzi jeszcze dawniej pozostających już poza konspiracją, ale „przechodzących w ewidencję” jako byli członkowie podziemia antykomunistycznego. W efekcie podjętych wówczas działań koordynowanych przez szefa WUBP w Rzeszowie płk. Teodora (Fieodora) Dudę, w okresie od sierpnia do października 1948 r. aresztowano aż 142 członków NZW (NOW)¹¹³, a po zamknięciu prowadzonych w związku z nimi dochodzeń, tutejszy Wydział Śledczy skierował do WPR w Rzeszowie (28 grudnia 1948 r.) akt oskarżenia przeciwko kierownictwu Okręgu z Piotrem Woźniakiem „Wirem” i Ludwikiem Więclawem „Śląskim” na czele¹¹⁴.

W tym czasie Wacław Polewczyński nie żył już od blisko dwóch miesięcy. Jego zgon nastąpił 5 listopada 1948 r. w szpitalu więziennym na Zamku w Rzeszowie. W oficjalnej dokumentacji tłumaczono go „degeneracją mięśnia sercowego”¹¹⁵, przy czym w piśmie

¹¹² Niestety akta prokuratorskie dotyczące sprawy W. Polewczyńskiego z 1948 r. (sygn. pr. 1694/48) nie zachowały się (zostały brakowane 18 XII 1974 r.). Informacja o kwalifikacji prawnej jego zatrzymania pochodzi z dokumentu poświadczającego zgon 5 XI 1948 r. (zob. niżej przypis 115). O art. 86 kk WP zob. z kolei wyżej, tekst odpowiadający przypisom 96–97. Ponadto informacja o oskarżeniu z art. 86 kk WP znajduje się jeszcze w Postanowieniu Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie w sprawie oddalenia wniosku Marii Polewczyńskiej o odszkodowanie za niesłuszne aresztowanie jej męża [Wacława] Polewczyńskiego, 28 II 1959 r. (sąd wydając swoje postanowienie dysponował aktami prokuratorskimi z 1948 r.). Por. tu także: Postanowienie o odtworzeniu postanowienia byłej WPR w Rzeszowie sygn. Pr. 1694/48 o umorzeniu śledztwa przeciwko Wacławowi Polewczyńskiemu sporządzone przez asesora Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie Jerzego Dominika, 21 VIII 1992 r.; J. Klich, *Śmierć w śledztwie*, cz. 2, „Nowiny”, 3 XII 1990 r.

¹¹³ Akcję UB przeciwko rzeszowskim strukturom NZW (NOW) z 1948 r. jak dotąd najszczegółowiej, choć daleko jeszcze od wyczerpania tematu, opisał Z. Nawrocki, *Zamiast wolności...*, s. 164–165 (cytaty w tekście za autorem). Nawrocki podaje, iż aresztowani wówczas zostali m.in. L. Więclaw, P. Woźniak czy F. Przysiężniak, wszyscy wcześniej ujawnieni przed Komisją Amnestijną. Ponadto UB udało się wtedy przechwycić archiwum Okręgu Rzeszowskiego NZW, zlikwidować 7 magazynów broni organizacji, a wyniku przeprowadzonych śledztw ustalić także schemat i stan organizacyjny rzeszowskiej Narodowej Organizacji Wojskowej Kobiet, co zakończyło się kolejnymi aresztowaniami. Por. tu także J. Draus, *Proces kierownictwa rzeszowskiego Okręgu...*, s. 158–159.

¹¹⁴ AIPN Rz, 107/834, Akta WSR w Rzeszowie dotyczące sprawy Piotra Woźniaka, Ludwika Więclawa i innych, t. 1–8; zob. J. Draus, *Proces kierownictwa rzeszowskiego Okręgu...*, s. 159–164; Por. tu także Z. Nawrocki, *Zamiast wolności...*, s. 166.

¹¹⁵ AIPN Rz, 190/286, Opinia lekarza więziennego, 5 XI 1948 r., k. 3. Z podobnym tłumaczeniem okoliczności śmierci w czasie uwięzienia mamy do czynienia np. w wypadku Edwarda Bednarskiego (innego bliskiego współpracownika B. Dłuszyńskiego „Sępa”, zob. wyżej przyp. 86). Bednarski został aresztowany w maju 1947 r., skazany na 8 lat, zgon na skutek „dekompensacyjnej wady serca” lekarz więzienny stwierdził 29 I 1948 r. zob. K. Kaczmarzski, *Edward Bednarski...*, s. 14.

skierowanym w tej sprawie z więzienia do Urzędu Stanu Cywilnego i podanym do wiadomości rodziny, o okoliczności śmierci uwięzionego nie wspomniano ani słowem¹¹⁶. Podana przez lekarza przyczyna zgonu jest absolutnie niewiarygodna. Polewczyński trafił do szpitala więziennego na Zamku w Rzeszowie już niecałe dwa tygodnie po poddaniu go śledztwu. Przyczyną przeniesienia były bardzo brutalne metody prowadzenia przesłuchań przez funkcjonariuszy (Józefa Mazura, Ignacego Pacię, Kazimierza Paneka, Józefa Radzika, Wacława Świdierskiego)¹¹⁷. W wyniku stosowanych wobec niego tortur, 18 września 1948 r. „na skutek choroby został przetransportowany do więzienia na Zamku w Rzeszowie, celem leczenia się”¹¹⁸. Tu na niecałe 2 tygodnie przed śmiercią napisał swój ostatni list do rodziny, w którym m.in. informował o swoim słabym zdrowiu i spodziewanym kolejnym przeniesieniu, tym razem do szpitala w Krakowie¹¹⁹. Nigdy do tego nie doszło. Dzięki zeznaniom dwóch świadków – współwięźniów z 1948 r. – powołanych przez sąd w 1959 r. w związku z założoną wówczas przez Marię Polewczyńską sprawą o odszkodowanie za nieprawne aresztowanie męża, dysponujemy drastycznym opisem jego traktowania w pawilonie śledczym przy WUBP w Rzeszowie. Polewczyński pierwsze, bardzo krótkie zeznanie, złożył już 8 września a następne, którym dysponujemy z akt śledztwa zostało zaprotokołowane 10 dni później, czyli tego samego dnia, kiedy na skutek gwałtownego pogorszenia się stanu jego zdrowia (grożącego utratą życia), przetransportowano go do szpitala więziennego. W międzyczasie funkcjonariusze zaangażowani w dochodzenie sporządzali dokumentację w postaci wyciągów z akt śledztwa prowadzonego w 1946 r. i rozpytywali o jego osobę innych współwięźniów (Słoma, Rajchel). Pomimo uniewinnienia w 1946 r., skupiono się na próbie znalezienia dowodów popełnienia przez Polewczyńskiego *zbrodni stanu*, ale – jak wspomniano już wyżej – tym razem kwalifikując ją już jednak z innego niż wcześniej artykułu kk WP, umożliwiającego skazanie nawet na karę śmierci.

¹¹⁶ Zawiadomienie skierowane z więzienia w Rzeszowie do Urzędu Stanu Cywilnego w Rzeszowie o śmierci Wacława Polewczyńskiego w szpitalu więziennym w dniu 5 XI 1948 r. (kopia dla rodziny zmarłego), 5 XI 1948 r. (kopia w zbiorach autora).

¹¹⁷ Ignacego Pacię i Wacława Świdierskiego jako „okropnych sadystów” wspomina w liście do córek W. Polewczyńskiego z 20 V 1990 r. ponownie współuwięziony w 1948 r. z „Połomskim” Stanisław Słoma „Krajewski” (kopia listu w zbiorach autora). Sylwetki wymienionych funkcjonariuszy – oprawców przedstawicieli NZW (NOW) na Rzeszowszczyźnie w 1948 r. – w pracach publikowanych przez rzeszowski Oddział IPN: *Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej...*, s. 328–329 (Radzik), 383–384 (Świdierski); P. Chmielowiec, *Urząd Bezpieczeństwa w Łańcucie...*, s. 45 przyp. 63, 118 (Pacia); idem, *Urząd Bezpieczeństwa w Brzozowie 1944–1956*, Rzeszów 2008, s. 328 (Panek). W sprawie Józefa Mazura (nieobecnego w literaturze przedmiotu) zob. AIPN Rz, 0048/1945, Akta osobowe Józefa Mazura.

¹¹⁸ Taki eufemizm został sformułowany przez naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Rzeszowie kpt. Feliksa Zawadzkiego zob. AIPN Rz, 046/633, Postanowienie o umorzeniu śledztwa..., 15 XI 1948 r., k. 21.

¹¹⁹ List Wacława Polewczyńskiego uwięzionego na Zamku w Rzeszowie do rodziny, 24 X 1948 r. (kopia listu udostępniona autorowi przez J. Odrobińskiego): „Zdrowie moje nic się nie polepszyło, spodziewam się wyjazdu do szpitala w Krakowie. (...) Jak wyzdrowię wrócę, a będzie nam dobrze. (...)”.

Jak wspomniano wyżej, śledztwo prowadzono bardzo brutalnie. Stanisław Słoma wskazując na ppor. Józefa Mazura¹²⁰ jako dokonującego przesłuchań, w 1959 r. zeznał jako świadek przed sądem w procesie odszkodowawczym, iż widział W. Polewczyńskiego w areszcie pobitego po twarzy i głowie, całego zakrwawionego, prowadzonego na „badanie” przez funkcjonariuszy, kiedy „był już cały spuchnięty, nogi miał jak kłody, nie mógł wchodzić po schodach i jedną ręką trzymał się za barierkę, a drugą ręką pomagał sobie podnosić nogi na schody. Nóg już zginać nie mógł, tylko ciągnął je po schodach”¹²¹. Jeszcze bardziej drastyczny opis tego jak znęcano się nad aresztowanym i jakie to przyniosło skutki, przedstawił zeznający w tym samym procesie z 1959 r., Tadeusz Rejman: „Poznałem go, gdy funkcjonariusze UB prowadzili go do celi po przesłuchaniu. Był tak zbity, że cały spuchł i nie mógł ubrać butów tak, że szedł w skarpetach. Polewczyński nie mógł się utrzymać na nogach, przytrzymywał się ściany, a później łóżek. Położył się zaraz na pryczy i powiedział, że już pewnie długo żył nie będzie. Polewczyński jak zauważyłem oddawał silnie krwią moczu. Pokazywał nam Polewczyński ciało, szczególnie plecy i nogi. Był on tam w tych miejscach szczególnie mocno pobity tak, że przypuszczaliśmy, że miał pękniętą nerkę i dlatego krwawił. Opowiadał nam Polewczyński, że go kopano w krocze i bito grabową pałą. Następnego dnia na przesłuchanie zabrał Polewczyńskiego oficer śledczy Radzik. Po powrocie z przesłuchania był tak zbity, że nie mógł mówić i oświadczył, że mu doprawili. Ponieważ obawialiśmy się, że Polewczyński może w każdej chwili umrzeć, interweniowałem u oddziałowego strażnika, by przyszedł lekarz, jednak lekarz nie zgłosił się żaden. Gdy następnego dnia ponownie chciano go przesłuchać, nie mógł już się ruszyć z łóżka tak, że go pozostawiono na celi. Przez ten cały czas Polewczyński krwawił. Po dwóch dniach zabrano go z celi i już do nas nie powrócił. Do celi przyszła wiadomość, że Polewczyński zmarł”¹²².

Śmierć Wacława Polewczyńskiego miała zatem przebieg tragiczny. Była następstwem stosowania wobec niego tortur oraz celowego uniemożliwiania kontaktu z lekarzem¹²³.

¹²⁰ W sprawie Józefa Mazura (niestety nieobecnego w literaturze przedmiotu) zob. AIPN Rz, 0048/1945, Akta osobowe Józefa Mazura.

¹²¹ Stanisław Słoma był przesłuchiwany bezpośrednio przed W. Polewczyńskim. Prowadzony przez funkcjonariuszy mijał się ze swoim dawnym kolegą z konspiracji na korytarzu pawilonu śledczego. Podał w jaki sposób sam był traktowany na przesłuchaniu. Z dużym stopniem prawdopodobieństwa można przyjąć, iż tak samo traktowano W. Polewczyńskiego: „trzech funkcjonariuszu UB siadało na mnie, głowę zakręcano mi kocem i bito w nieludzki sposób po całym ciele grubą gumową pałą, również po piętach” zob. Zeznanie świadka Stanisława Słomy przed Sądem Wojewódzkim w Rzeszowie w 1959 w sprawie niedozwolonych metod śledczych stosowanych wobec Wacława Polewczyńskiego podczas śledztwa w WUBP w Rzeszowie w 1948 r., b.d.

¹²² Tadeusz Rejman był osadzony w pawilonie śledczym razem z Wacławem Polewczyńskim. Zeznanie świadka Tadeusza Rejmana przed Sądem Wojewódzkim w Rzeszowie w 1959 r. w sprawie niedozwolonych metod śledczych stosowanych wobec Wacława Polewczyńskiego podczas śledztwa w WUBP w Rzeszowie w 1948 r., b.d.

¹²³ Stosowanie przemocy w czasie śledztwa przez UB w Rzeszowie potwierdza także komendant Okręgu NZW (NOW) zob. P. Woźniak, *Zapłuty karzeł reakcji. Wspomnienia AK-owca z więzień w PRL*, Warszawa 1990. Szerzej, na wielu przykładach opisują je również: Z Nawrocki, *Zamiast wolności...*, s. 115–117; J. Borowiec, *Metody śledcze stosowane podczas przesłuchań*

Dziesięć dni po jego zgonie, naczelnik Wydziału Śledczego WUBP w Rzeszowie kpt. Feliks Zawadzki w oparciu o notatkę ppor. Ignacego Paci dotyczącą analizy akt śledczych wydał postanowienie o umorzeniu dochodzenia z uwagi na śmierć więźnia „wskutek choroby”. 18 listopada takie samo postanowienie sporządził podprokurator WPR w Rzeszowie, a akta sprawy pod nową sygnaturą został złożone w archiwum Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie¹²⁴. Tu znajdowały się do końca lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, kiedy poddano je brakowaniu¹²⁵.

Rodzina została powiadomiona o śmierci ich najbliższego w więzieniu w sposób pośredni, poprzez otrzymane do wiadomości pismo skierowane przez naczelnika więzienia na Zamku w Rzeszowie do miejscowego Urzędu Stanu Cywilnego. Przez kilka najbliższych lat okoliczności nagłego zgonu Wacława Polewczyńskiego otaczał nimb wymuszonej tajemnicy. Dopiero w sierpniu 1957 r. współwięzień z celi, Tadeusz Rejman zdobył się na odwagę ujawnienia prawdy o tej sprawie, opisując w liście skierowanym do wdowy co stało się z jej mężem za murami rzeszowskiego WUBP na Jagiellońskiej 13. Kończył swój list następująco: „Proszę dociekać i ustalić, gdzie jest pochowany i żądać rehabilitacji i odszkodowania”¹²⁶. W ten sposób zapoczątkowana została droga do odkłamania prawdy o śmierci jednego z tysięcy wyklętych przez komunistów członków powojennego podziemia niepodległościowego, oraz upomnienia się o jego godny pochówek i rehabilitację.

Maria Polewczyńska na fali postępującej „odwilży” zdecydowała się podjąć walkę o pośmiertne przywrócenie godności jej męża i uzyskanie zadośćuczynienia ze strony państwa za doznane cierpienia. W 1958 r. złożyła do Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie wniosek o odszkodowanie za bezzasadne aresztowanie oraz stosowanie wobec małżonka niedozwolonych metod w śledztwie, w wyniku których utracił zdrowie i zmarł. Wdowa po Wacławie Polewczyńskim liczyła na to, iż odbijająca się szerokim echem w społeczeństwie na terenie całego kraju partyjna i rządowa krytyka „poważnego naruszania praworządności przez poszczególne ogniwa służby bezpieczeństwa”¹²⁷, potęgowana przez audycje Radia Wolna Europa, w których zbiegły na zachód wysokiej rangi funkcjonariusz UB ujawniał patologie działania bezpieki, rzeczywiście oznacza dążenie ówczesnej władzy do pociągnięcia

przez pracowników urzędu bezpieczeństwa publicznego (na podstawie akt Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie 1946–1955), „Studia Rzeszowskie” 1995, t. 2, s. 45–58; idem, Aparat bezpieczeństwa a wojskowy wymiar sprawiedliwości. Rzeszowszczyzna 1944–1954, Rzeszów 2004, s. 104 i n.

¹²⁴ AIPN Rz, 046/633, Postanowienie o umorzeniu śledztwa przeciwko Wacławowi Polewczyńskiemu sporządzone przez naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Rzeszowie kpt. F[eliksa] Zawadzkiego, 15 XI 1948 r., k. 21. O kpt. F. Zawadzkim zob. *Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej...*, s. 426–427.

¹²⁵ J. Klich, *Śmierć w śledztwie*, cz. 2, „Nowiny”, 3 XII 1990 r.

¹²⁶ J. Klich, *Śmierć w śledztwie*, cz. 1, „Nowiny”, 2 XII 1990 r.

¹²⁷ *Umacniamy ludową praworządność*, „Nowe Drogi” 1954, nr 12, s. 7.

winnych do odpowiedzialności. Z tym natomiast wiązała się nadzieja, iż wyłania się szansa na oddanie sprawiedliwości ich ofiarom (rzeczywiste i symboliczne) oraz zadośćuczynienie za doznane krzywdy ich rodzinom. Jak płonne były jednak wszelkie nadzieje pokładane w powrocie Gomułki do władzy Maria Polewczyńska przekonała się już w lutym 1959 r., kiedy Jan Rydz wiceprokurator wojewódzki w Rzeszowie, po rozpoznaniu sprawy jej męża wniosek o odszkodowanie uznał za „bezzasadny”, a w części dotyczącej stosowania „niedozwolonych metod śledczych” pozostawił go „bez rozpoznania”¹²⁸. Areszt został uznany za „obligatoryjny”, jego zastosowanie „uzasadnione bez względu na to, czy później nastąpiłby wyrok – skazujący, czy nawet uniewinniający”, a w przypadku zastosowanych wobec Wacława Polewczyńskiego metod śledczych, pomimo posiadanych cytowanych wyżej zeznań świadków, w których pojawiają się nazwiska oprawców z UB i opis praktyk stosowanych przez nich wobec uwięzionego, Rydz pouczył wnioskodawczynię, iż „może dochodzić swego roszczenia [sic!] tylko w drodze powództwa cywilnego”, zastrzegając jednocześnie: „o ile śmierć męża nastąpiła na skutek niedozwolonych metod śledztwa”¹²⁹. Takie lekceważące potraktowanie powagi sprawy przez „organa sprawiedliwości PRL” było jednak niestety zgodne z wytycznymi ówczesnej Prokuratury Generalnej, która wbrew ustawowym obowiązkom brała w obronę funkcjonariuszy UB blokując możliwości wytaczania im procesów. Ponadto filozofia roli prokuratury w systemie polityki partii i polityki rządu nie zmieniła się w niczym od lat czterdziestych, tzn. za fundament działania uznawano tylko i wyłącznie ochronę podstaw ustrojowych¹³⁰.

W ten sposób mord dokonany na Wacławie Polewczyńskim w 1948 r. został oficjalnie zakłamywany na najbliższe ponad 30 lat. Nigdy nie doczekał się on sprawiedliwego osądu w rzeczywistości peerelowskiej. W latach 60-tych staraniem rodziny i życzliwych osób, szczęśliwie udało się odnaleźć grób. Jest on zlokalizowany na cmentarzu komunalnym w

¹²⁸ Postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie (Wydział IV Karny) w sprawie oddalenia wniosku Marii Polewczyńskiej o odszkodowanie za niesłuszne aresztowanie jej męża [Wacława] Polewczyńskiego oraz w sprawie pozostawienia bez rozpoznania wniosku Marii Polewczyńskiej w związku z niedozwolonymi metodami śledztwa stosowanymi wobec W. Polewczyńskiego, 28 II 1959 r. (kopia w zbiorach autora dzięki uprzejmości J. Odrobińskiego).

¹²⁹ *Ibidem*.

¹³⁰ Na odprawie w grudniu 1957 r. zastępca prokuratora generalnego tak przedstawiał tę sprawę: „Inaczej do przestępstwa (...) podchodził prokurator sanacyjny, a inaczej prokurator ludowy, prokurator partyjny. Jestem zdania, że nawet prokurator bezpartyjny, skoro zdecydował się być prokuratorem, to jego obowiązkiem jest chronić podstaw ustrojowych, bo inaczej nie może być prokuratorem. Myślę, że kryterium ustrojowe należy przyjąć”, cyt. za: H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów PRL*, Warszawa 1997, s. 124 (na s. 121–125 autor podaje szereg kuriozalnych zasad, którymi od 1957 r. kierowała się prokuratura w sprawach dotyczących represji stosowanych na przedstawicielach podziemia niepodległościowego w latach powojennych. Nie uwzględniano spraw sprzed 5 lat, nie honorowano zaświadczeń o uwięzieniu i świadectw lekarskich potwierdzających ciężkie uszkodzenie ciała podczas pobytu w więzieniu jako dowodów w sprawie, wreszcie uznano, że podjęcie sprawy jest uzasadnione tylko w wypadku kiedy doszło do morderstwa na tle rabunkowym. Tam gdzie do procesów doszło najczęściej funkcjonariusza uniewinniano uzasadniając jego postępowanie wobec pokrzywdzonego „działaniem w warunkach polecenia służbowego i wyższej konieczności, a nawet działaniem... w obronie koniecznej!)).

Rzeszowie. Na ufundowanym nagrobku widnieje skromny napis „*Śp. Wacław Polewczyński 1898–1948 b. żołnierz A.K. Cześć Jego Pamięci*”. Uwagę zwraca nie tylko lakoniczność sformułowań, ale wymuszony brak jakiejkolwiek informacji o tragicznej śmierci z rąk oprawców z UB.

Na sprawiedliwość rodzina czekała do początku lat 90-tych ubiegłego stulecia. 12 grudnia 1990 r. Karol Urban poświadczył na piśmie opatrzonym pieczęcią i podpisem przewodniczącego jarosławskiego Oddziału Światowego Związku Żołnierzy AK, iż w sierpniu i we wrześniu 1948 r. przebywał razem z Wacławem Polewczyńskim w więzieniu (areszcie WUBP) w Rzeszowie („I piętro i I cela od bramy”)¹³¹. To oświadczenie poprzedziła korespondencja nawiązana przez jedną z córek Polewczyńskiego, Danutę Wawrowską ze Stanisławem Słomą, konspiracyjnym przełożonym ojca z lat czterdziestych, a następnie świadkiem w procesie odszkodowawczym z 1959 r. Słoma w odpowiedzi na list Wawrowskiej z d. Polewczyńska, wspominał o dwóch wątkach wiążących się z działalnością konspiracyjną jej ojca (pseudonim i pełniona funkcja, ale bez podania struktury w której działał w 1946 r.). Przypominał w nim również dramatyczne chwile związane z poddawaniem go brutalnym torturom w areszcie UB w 1948 r. Odpowiedział także na kilka zadanych pytań dotyczących konkretnych osób z konspiracji. Potwierdził wreszcie (po raz kolejny) fakt bestialskiego bicia „Połomskiego” przez funkcjonariuszy UB, z powodu którego zmarł, rozszerzając swoje świadectwo o podanie nazwisk śledczych – ppor. [Ignacy] Pacia i por. [Wacław] Świdorski¹³².

Dysponując tymi danymi, 4 lutego 1991 r. obie córki W. Polewczyńskiego – Danuta Wawrowska i Krystyna Zajdzikowska – zwróciły się z pismem do Ministerstwa Sprawiedliwości RP, w którym poprosiły o wszczęcie postępowania rehabilitacyjnego dotyczącego ojca. W swoim wniosku podkreślały m.in.: „Ojciec nasz był 2-krotnie aresztowany pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 86§2 kk WP za działanie w nielegalnej orga-

¹³¹ Oświadczenie Karola Urbana w sprawie pobytu z Wacławem Polewczyńskim w celi rzeszowskiego aresztu WUBP w Rzeszowie w sierpniu i we wrześniu 1948 r., 12 XII 1990 r. (kopia w zbiorach autora dzięki uprzejmości J. Odrobińskiego). O Karolu Urbanie „Nietoperzu” zob. M. Krzysztofiński, *Komuniści na Rzeszowszczyźnie 1918–1944/1945*, Rzeszów 2010, s. 241; T. Bereza, *Wokół Piskorowic. Przyczynek do dziejów konfliktu polsko-ukraińskiego na Zasaniu w latach 1939–1945*, Rzeszów 2013, s. 156, 215, 217, 233 (plutonowy w drużynie likwidacyjnej Obwodu AK Jarosław kierowanym w latach 1943–1944 przez por./kpt. Wojciecha Szczepańskiego „Juliana”. W 1945 r. na polecenie Szczepańskiego stworzył oddział działający za Sanem, który miał zostać podporządkowany Bronisławowi Gliniakowi „Radwanowi” z NZW. Aresztowany w maju 1945 r. i sądzony w 1946 r. przed WSR w Rzeszowie. W 1948 r. ponownie aresztowany).

¹³² List Stanisława Słomy do Pani Danuty Wawrowskiej (córki W. Polewczyńskiego) w sprawie ojca, Jarosław 20 V 1990 r. (kopia ze zbiorów rodzinnych udostępniona przez J. Odrobińskiego).

nizacji NOW-AK (...). Pod względem prawnym ponowny areszt pod tym samym zarzutem był niedopuszczalny”¹³³.

23 sierpnia 1991 r. Ministerstwo Sprawiedliwości uwzględniając wejście w życie ustawy z 23 lutego tr. *O uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego*¹³⁴, przesłało pismo córek Wacława Polewczyńskiego do Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego „celem ewentualnego potraktowania go jako wniosku w rozumieniu art. 3 cytowanej wyżej ustawy”¹³⁵. Ten z kolei, mając na uwadze zapis art. 2 ustawy przekazał sprawę do rozpatrzenia przez Sąd Wojewódzki w Rzeszowie. W marcu 1992 r. Wydział II Karny tegoż sądu zwrócił się do Prokuratury Wojewódzkiej w Rzeszowie z wnioskiem o odtworzenie postanowienia byłej Wojskowej Prokuratury Rejonowej z 18 listopada 1948 r. o umorzeniu śledztwa przeciwko Wacławowi Polewczyńskiemu. Wniosek ten był uzasadniony zniszczeniem stosownych akt po upływie stosownego czasu ich przechowywania w archiwum w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia. W sierpniu 1991 r. Jerzy Dominik – asesor delegowany do Prokuratury Wojewódzkiej w Rzeszowie – wydał odnośne postanowienia stwierdzające ów fakt¹³⁶.

Na tej podstawie przeprowadzona została dalsza procedura rehabilitacyjna, zakończona [DATA] stwierdzeniem przez [PODMIOT ORZEKAJĄCY] nieważności komunistycznych orzeczeń wydanych w stosunku do Wacława Polewczyńskiego i przyznaniem, iż „dobrze zasłużył się Rzeczypospolitej Polskiej”. Niestety winni jego śmierci nigdy nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

¹³³ Podanie Danuty Wawrowskiej i Krystyny Zajdzikowskiej do Ministerstwa Sprawiedliwości RP z 4 II 1991 r. w sprawie wszczęcia postępowania rehabilitacyjnego dotyczącego ich ojca Wacława Polewczyńskiego (kopia ze zbiorów rodzinnych udostępniona przez J. Odrobińskiego).

¹³⁴ DzU RP 1991, nr 34, poz. 149.

¹³⁵ Pismo Ministerstwa Sprawiedliwości RP do Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie w sprawie wniosku Danuty Wawrowskiej i Krystyny Zajdzikowskiej z 4 II 1991 r. dotyczącego wszczęcia postępowania rehabilitacyjnego w stosunku do Wacława Polewczyńskiego, celem rozpatrzenia, 23 VIII 1991 r. (kopia w zbiorach autora dzięki uprzejmości J. Odrobińskiego). Art. 3 ustawy precyzował m.in. sprawy dotyczące osób mogących składać stosowny wniosek o stwierdzenie nieważności orzeczenia (§1) i podstawy jego wydawania (§2).

¹³⁶ Postanowienie o odtworzeniu postanowienia byłej WPR w Rzeszowie (sygn. Pr 1694/48) o umorzeniu śledztwa z 1948 r. przeciwko Wacławowi Polewczyńskiemu sporządzone przez asesora Jerzego Dominika, 21 VIII 1992 r. (kopia ze zbiorów rodziny W. Polewczyńskiego).

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA:

Archiwum rodzinne Wacława Polewczyńskiego:

- *Życiorys Wacława Polewczyńskiego złożony do Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości*, Bydgoszcz 11 II 1935 r. (kopia maszynopisu przechowywanego w zbiorach CAW udostępniona przez J. Odrobińskiego).

- *Życiorys Wacława Polewczyńskiego*, bez daty, ale pisany po czerwcu 1938 r., (rękopis przechowywany w zbiorach rodziny W. Polewczyńskiego, kopia udostępniona przez J. Odrobińskiego).

- *Kwit depozytowy Nr 354/48 Wacława Polewczyńskiego sporządzony przez referenta ewidencji operacyjnej Wydziału II WUBP w Rzeszowie 15 IX 1948 r.* (kopia ze zbiorów rodzinnych udostępniona przez J. Odrobińskiego).

- *List Wacława Polewczyńskiego uwięzionego na Zamku w Rzeszowie do rodziny*, Rzeszów 24 X 1948 r. (kopia udostępniona przez J. Odrobińskiego).

- *Zawiadomienie skierowane z więzienia w Rzeszowie do Urzędu Stanu Cywilnego w Rzeszowie o śmierci Wacława Polewczyńskiego w szpitalu więziennym w dniu 5 XI 1948 r.* (kopia dla rodziny zmarłego).

- *Postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie (Wydział IV Karny) w sprawie oddalenia wniosku Marii Polewczyńskiej o odszkodowanie za niesłuszne aresztowanie jej męża [Wacława] Polewczyńskiego oraz w sprawie pozostawienia bez rozpoznania wniosku Marii Polewczyńskiej w związku z niedozwolonymi metodami śledztwa stosowanymi wobec W. Polewczyńskiego*, 28 II 1959 r. (kopia ze zbiorów rodzinnych udostępniona przez J. Odrobińskiego).

- *Zeznanie świadka Stanisława Słomy przed Sądem Wojewódzkim w Rzeszowie w 1959 w sprawie niedozwolonych metod śledczych stosowanych wobec Wacława Polewczyńskiego podczas śledztwa w WUBP w Rzeszowie w 1948 r., b.d.* (kopia ze zbiorów rodzinnych udostępniona przez J. Odrobińskiego).

- *Zeznanie świadka Tadeusza Rejmana przed Sądem Wojewódzkim w Rzeszowie w 1959 w sprawie niedozwolonych metod śledczych stosowanych wobec Wacława Polewczyńskiego podczas śledztwa w WUBP w Rzeszowie w 1948 r., b.d.* (kopia ze zbiorów rodzinnych udostępniona przez J. Odrobińskiego).

- *List Stanisława Słomy do Pani Danuty Wawrowskiej (córkę W. Polewczyńskiego) w sprawie ojca*, Jarosław 20 V 1990 r. (kopia ze zbiorów rodzinnych udostępniona przez J. Odrobińskiego).

- *Oświadczenie Karola Urbana w sprawie pobytu z Wacławem Polewczyńskim w celi rzeszowskiego aresztu WUBP w Rzeszowie w sierpniu i we wrześniu 1948 r.*, 12 XII 1990 r. (kopia ze zbiorów rodzinnych udostępniona przez J. Odrobińskiego).

- *Podanie Danuty Wawrowskiej i Krystyny Zajdzikowskiej do Ministerstwa Sprawiedliwości RP z 4 II 1991 r. w sprawie wszczęcia postępowania rehabilitacyjnego dotyczącego ich ojca Wacława Polewczyńskiego* (kopia ze zbiorów rodzinnych udostępniona przez J. Odrobińskiego).

- *Pismo Ministerstwa Sprawiedliwości RP do Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie w sprawie wniosku Danuty Wawrowskiej i Krystyny Zajdzikowskiej z 4 II 1991 r. dotyczącego wszczęcia postępowania rehabilitacyjnego w stosunku do ojca Wacława Polewczyńskiego, celem rozpatrzenia*, 23 VIII 1991 r. (kopia ze zbiorów rodzinnych udostępniona przez J. Odrobińskiego).

- *Postanowienie o odtworzeniu postanowienia byłej Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie sygn. Pr 1694/48 o umorzeniu śledztwa z 1948 r. przeciwko Wacławowi Polewczyńskiemu sporządzone przez asesora Jerzego Dominika*, 21 VIII 1992 r. (kopia ze zbiorów rodzinnych udostępniona przez J. Odrobińskiego).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie:

AIPN Rz, 0048/1945, Akta osobowe funkcjonariusza UB Józefa Mazura.

AIPN Rz, 05/12, Kwestionariusze osobowe rzeszowskiej Komendy Narodowej Organizacji Wojskowej pod dowództwem Kazimierza Mireckiego „Żmudy”, I 1980 r., oprac. [b.d.].

AIPN Rz, 046/633, Akta śledcze WUBP w Rzeszowie w sprawie Wacława Polewczyńskiego i innych [1946 i 1948 r.].

AIPN Rz, 0172/2/J/cz1, *Charakterystyka nr 6 Rzeszowskiej Komendy Okręgu nielegalnej „Narodowej Organizacji Wojskowej” występującej (w różnych okresach) pod następującymi kryptonimami: „Olgierd” – „Rzeka” – P-44” – San” – „Dniestr” – E-303” i „Wisłok” wraz z Kwestionariuszami osobowymi członków nielegalnej organizacji NOW (A–J) i Kartami na czyn przestępczy*, 24 IV 1984 r., I–III 1980 r., oprac. E. Błaszczak (Wydział „C” SB WUSW w Rzeszowie).

AIPN Rz, 0172/2/J/cz2 i 3, *Kwestionariusze osobowe na członków nielegalnej organizacji NOW (Narodowa Organizacja Wojskowa) w Komendzie Okręgu (A–Ż), I, VII 1980 r.*, oprac. E. Błaszczak (Wydział „C” SB WUSW w Rzeszowie).

AIPN Rz, 65/5, t. 1, Repertorium WPR w Rzeszowie za 1948 r.

AIPN Rz, 107/834, t. 1–8, Akta WSR w Rzeszowie dotyczące sprawy Piotra Woźniak, Ludwika Więctawa i innych

AIPN Rz, 108/1115, Akta nadzoru WPR w Rzeszowie sprawie Wacława Polewczyńskiego i innych [1946 r.].

AIPN Rz, 190/52, Księga główna więźniów śledczych więzienia w Rzeszowie za 1948 r.

AIPN Rz, 190/286, Zawiadomienie WPR w Rzeszowie przez naczelnika więzienia na Zamku w Rzeszowie o śmierci więźnia Wacława Polewczyńskiego wraz z Opinią lekarza więziennego, 5 XI 1948 r.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie:

AIPN BU, 1820/3, Lista osób zmarłych w więzieniach polskich w latach 1944–1956.

WSPOMNIENIA:

Haller J., *Jak wojska polskie zajęły Pomorze* [w:] *Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza*, Toruń 1930, s. 57–60.

Woźniak P., *Zapluty karzeł reakcji. Wspomnienia AK-owca z więzień w PRL*, Warszawa 1990.

DZIENNIKI USTAW:

DzU RP 1933, 1939, 1944, 1991

WYDAWNICTWA NIEPODLEGŁOŚCIOWE:

„Jeniec Polski” 1 X 1917 r., R. I, nr 1; 1 VIII 1918 r., R. II, nr 44; 22 VIII 1918 r., R. II, nr 47; 7 X 1918 r., R. II, nr 55.

OPRACOWANIA:

Aksamitek S., *Generał Józef Haller. Zarys biografii politycznej*, Katowice 1989.

Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956, red. R. Wnuk, S. Poleszak, przedmowa J. Kurtyka, Warszawa – Lublin 2007.

Bereza T., *Wokół Piskorowic. Przyczynek do dziejów konfliktu polsko-ukraińskiego na Zasaniu w latach 1939–1945*, Rzeszów 2013.

Biegański Z., *Sądownictwo i skazani na śmierć z przyczyn politycznych w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–1956*, Bydgoszcz 2003

Bonusiak W., *Więzienie na Zamku w Rzeszowie w latach 1944–1956*, „Studia Rzeszowskie” 1995, nr 1.

Borowiec J., *Aparat bezpieczeństwa a wojskowy wymiar sprawiedliwości. Rzeszowszczyzna 1944–1954*, Rzeszów 2004.

Borowiec J., *Metody śledcze stosowane podczas przesłuchań przez pracowników urzędu bezpieczeństwa publicznego (na podstawie akt Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie 1946–1955)*, „Studia Rzeszowskie” 1995, t. 2, s. 45–58.

Brenda W., *Zarys dziejów Okręgu „Bałtyk” NZW w woj. olsztyński (1945–1947) [w:] Żołnierzy Niepodległej. Księga dedykowana śp. gen. Mieczysławowi Huchli*, red. T. Balbus, M. Krzysztofiński, E. Leniart, Z. Nawrocki, Rzeszów 2012, s. 96–124.

Bukowski A., *Strajk szkolny na Pomorzu Gdańskim w latach 1906–1907*, „Studia do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1957, t. 3, z. 1, s. 81–110.

Chmielowiec P., *Urząd Bezpieczeństwa w Brzozowie 1944–1956*, Rzeszów 2008.

Chmielowiec P., *Urząd Bezpieczeństwa w Łańcutie 1944–1956*, Rzeszów 2006.

Daszkiewicz A., *Struktura organizacyjna konspiracji Narodowej Organizacji Wojskowej po sierpniu 1944 r. na terenie Polski południowo-wschodniej*, „Studia Historyczne” 1995, t. 38, z. 1, s. 101–110.

Daszkiewicz A., *Z dziejów Stronnictwa Narodowego w Polsce Południowo-Wschodniej w latach 1944–1946*, „Studia Rzeszowskie” 1995, t. 2, s. 89–96.

Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów PRL*, Warszawa 1997.

Draus J., *Ludwik Więclaw*, „Studia Rzeszowskie” 1995, t. 2, s. 219–225

Draus J., *Proces kierownictwa Rzeszowskiego Okręgu Narodowej Organizacji Wojskowej w 1949 r.* [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2001, s. 151–168.

Drozdowski M., *Pod pruskim panowaniem (1772–1920)* [w:] *Dzieje Wyrzyska*, red. S. Sierpowski, Poznań 1999.

Hejnar F., *Zarys historii wojennej 22-go pułku artylerii polowej*, Warszawa 1929.

Jaracz A., *Orzecznictwo i działalność wojskowych sądów rejonowych na Pomorzu Środkowym w latach 1946–1955* [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2001, s. 195–217.

Kaczmarek K., *Okręg Rzeszowski Stronnictwa Narodowego i Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (Narodowej Organizacji Wojskowej) w latach 1944–1947 (zarys problematyki)*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2004, s. 73–94.

Kaczmarek K., *Okręg Rzeszów NZW (NOW) VIII 1944–IV 1947* [w:] *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego...*, s. 170.

Kaczmarek K., *Podziemie narodowe na Rzeszowszczyźnie 1939–1944*, Rzeszów 2003.

Klimecki M., *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią 1918–1919*, Warszawa 2000.

Kłodoczyński P., *Prawo jako narzędzie represji w Polsce Ludowej (1944–1956). Prawna analiza kategorii przestępstw przeciwko państwu*, Warszawa 2004.

Komorowski K., *Polityka i walka. Konspiracja zbrojna ruchu narodowego 1939–1945*, Warszawa 2000.

Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny, t. 1–4, Kraków – Warszawa – Wrocław 2002–2012.

Kowalczyk M., *Kontrola skarbową i jej rozwój w ustawodawstwie polskim*, „Studia Lubuskie” 2011, t. 7, s. 207–221.

Kramer J., *Wspomnienie uczestnika strajku szkolnego*, „Studia do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1957, t. 3, z. 1, s. 151–153.

Krzysztofiński M., *Komuniści na Rzeszowszczyźnie 1918–1944/1945*, Rzeszów 2010.

Kulińska L., *Narodowcy. Z dziejów obozu narodowego w Polsce w latach 1944–1947*, Warszawa – Kraków 1999.

Kurpierz T., Piątek P., *Aparat represji wobec podziemia zbrojnego na Śląsku Cieszyńskim i Żywiecczyźnie (1945–1947)*, Katowice – Kraków 2007.

Lityński A., *Ustawodawstwo karne w pierwszych latach Polski Ludowej* [w:] *Wojna domowa czy nowa okupacja? Polska po roku 1944*, red. A. Ajnenkiel, Warszawa 2001, s. 143–168.

Łoś R., *Artyleria polska 1914–1939*, Warszawa 1991.

Łukasik J., *Wołyńska Szkoła Podchorążych Rezerwy Artylerii*, Pruszków 2000.

Musiak F., *Polityka czy sprawiedliwość? Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie (1946–1955)*, Kraków 2005.

Nawrocki Z., *Zamiast wolności. UB na Rzeszowszczyźnie 1944–1949*, Rzeszów 1998.

Orłowski M., *Front, który nie walczył. Przyczynek do dziejów Frontu Pomorskiego*, Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, t. XVII, red. Z. Biegański, W. Jastrzębski, Bydgoszcz 2001, s. 239–256.

Pajewski J., *I wojna światowa*, Warszawa 1998.

Pajewski J., *Budowa Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1926*, Kraków 1995,

Pietrzak L., *Narodowe Zjednoczenie Wojskowe* [w:] *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, red. R. Wnuk, S. Poleszak, przedmowa J. Kurtyka, Warszawa – Lublin 2007, s. 14.

Pobóg-Malinowski W., *Najnowsza historia polityczna Polski*, t. II: 1914–1939, wyd. 3, Londyn 1985.

Sobocki W., *Pluton III Narodowej Organizacji Wojskowej-Armii Krajowej – Jarosław*, „Jarosławski Kwartalnik Armii Krajowej” 1992, nr 2 (4).

Stański M., *Początki politycznego ruchu chłopskiego na Pomorzu* [w:] *Pomorze na progu dziejów najnowszych*, red. T. Cieślak, Warszawa 1961, s. 308–333.

Szwejiert B., *Pogotowie Akcji Specjalnej*, „Biuletyn Informacyjny Wojskowego Instytutu Historycznego” 1961, nr 25–26, s. 51–54.

Śladami zbrodni. Przewodnik po miejscach represji komunistycznych lat 1944–1956, red. T. Łabuszewski, Warszawa 2012.

Turowski S., *Okres zaboru pruskiego 1772–1920* [w:] *Mroczka. Z dziejów miasta i gminy*, red. B. Rogalski, Bydgoszcz 1993, s. 78–87.

Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej 1944–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa. Informator personalny, oprac. zespół D. Byszuk i inni, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2007.

Wajda K., *Lata 1905–1907 na Pomorzu Gdańskim* [w:] *Pomorze na progu dziejów najnowszych*, red. T. Cieślak, Warszawa 1961, s. 385–401.

Wajda K., *Strajk szkolny lat 1906–1907 na wsi polskiej i pomorskiej*, „Studia do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1957, t. 3, z. 1, s. 291–309.

Wojciechowski M., *Powrót Pomorza do Polski 1918–1920*, Warszawa – Poznań – Toruń 1981.

Wrzosek M., *Wojny o granice Polski Odrodzonej 1918–1921*, Warszawa 1992.

Żebrowski L., *Narodowe Zjednoczenie Wojskowe 1945–1956* [w:] *Żołnierze Wyklęci. Antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 roku*, oprac. K. Krajewski [i inni] Warszawa 2002, s. 213–303.

PUBLIKACJE INTERNETOWE:

Rosiński R., *Obrona języka polskiego i polskich obiegów literackich jako dowód funkcjonowania polskiej kultury na Krajnie w okresie zaborów*

<http://www.kwartalnikobok.pl/publicystyka/rosinski%20praca/zabory%202010.pdf>

[dostęp na dzień 02.07.2013 r.].

Odrobiński J., *Biogramy powstańców wielkopolskich*

<http://www.powstanie.szubin.net/biografie/s/34#top>

[dostęp na dzień 02.07.2013 r.]

PUBLICYSTYKA:

Klich J., *Śmierć w śledztwie*, cz. 1 i 2, „Nowiny” 2 i 3 XII 1990.

dr MAREK SZYMANIAK
(IPN Bydgoszcz)